v. Anny 12 — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. — WYDANIE III. II.

Rok XIII. Kraków, czwartek 23 października 1930 Nr. 280

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatn[illegible]

Do Narodu Żydowskiego!

Rząd brytyjski ogłosił długo oczekiwane sprawozdanie Simpsona, jakoteż swoje własne oświadczenia. Oświadczenie rządu brytyjskiego godzi brutalnie w nasze zasadnicze prawa, uroczyście zagwarantowane Narodowi żydowskiemu w deklaracji Balfoura, a potwierdzone przez Ligę Narodów.

Po wielu latach pracy całego Narodu żydowkiego, podczas których wszystkie warstwy Narodu dokonały w imponującym wysiłku wielkiego dzieła — rząd tego państwa, które wzięło na siebie obowiązek udzielenia nam pomocy — postanowił obecnie wstrzymać rozpęd naszej pracy.

Ale zakusy te nie będą uwieńczone skutkiem!

W ciemnej nocy żydostwa rozpoczął Teodor Herzl przed trzydziestu kilku laty szeroko zakrojoną prace nad odbudową naszej prastarej Ojczyzny. Swiat cały spoglądał wówczas z podziwem na nadludzki. zdawało się wysiłek najnieszczęśliwszych z narodów. nie wierząc. że z nicości potrafimy wykrzesać tyle sił. energji, idealizmu i ofiarności, aby odzyskać Ojczyznę. która ani na chwilę przez dwadzieścia wieków pomroki dziejowej, nie przestała być naszą tęsknotą. celem najgłębszych i naświętszych marzeń.

I oto naszym wielkim wysiłkiem spełnił się cud! Swiat cywilizowany zrozumiał głębokie, etyczne i ludzkie pobudki naszego działania i dlatego poraz pierwszy po tysiącach lat, uznał międzynarodowym aktem politycznym, że Erec Izrael należy się Izraelowi. Dziś, kiedy na ugorach Palestyny triumfuje dzieło ducha i rąk narodu żydowskiego, dziś kiedy niemal cały Naród żydowski przylgnął do idei sjonistycznej, jako do jedynego świetlanego punktu naszej niedoli, dziś spotyka nas, niespodziewanie pod naciskiem chwilowej konjunktury politycznej rządu mandatowego cios właśnie z tej strony, od której mieliśmy prawo spodziewać się pomocy, a przynajmniej niestawiania nam przeszkód

Szliśmy naprzód przez z góry trzydzieści lat niemal sami. Szliśmy z wiarą w poczucie sprawiedliwości rządów brytyjskich i narodów świata.

W obliczu ciężkiej chwili wyrażamy niezłomne i jak granit silne przekonanie, że nic, żadna ziemska siła nie zdoła pogrążyć narodu żydowskiego w rozpaczy i bezczynności, gdy chodzi o ten ideał i o tę ziemię, skąd ród nasz i ko lebka się wywodzi. Mogą nam moce przemijające. stawać trudności i przeszkody ale one osiągną tylko jeden skutek: tem silniejszy hart, tem nieustępliwszą walkę, tem bardziej rozpalony idealizm. tem większe zacięcie naszej młodzieży, tem potężniejszą ofiarność całego narodu.

Spoglądamy na Jiszuw Palestyński jako na tę część żydostwa, od której ku nam płynie nadzieja i radość życia Dziś Jiszuw Palestyński spogląda hardo twardo, ale z wyciągniętemi ramionami ku nam, ku całemu narodowi żydowskiemu.

Jak przystało na największą organizację współczesnego żydostwa, na ruch, będący wykwitem najidealniejszych dążności narodu, musimy dziś z całą energią, z energią stokroć większą, niż dotychczas wesprzeć organizację, aby, dać jej możność wytężonej i skutecznej pracy politycznej. Musimy dziś spotęgować do najostateczniejszych granic ofiarną akcję na wszelkie fundusze palestyńskie aby rozbudować to, co mamy. Musimy Jiszuwowi Palestyńskiemu dać dowód, że nietylko słowem, ale i męskim czynem pośpieszymy mu z pomocą.

XVII. Kongres Sjonistyczny, najwyższa instancja ruchu został zwołany. Odezwie się on gromkim głosem protestu do narodów świata. Zewrzyjmy dziś szeregi! Dłonie złączmy do wspólnej pracy, a serca nasze niech tętnią jednym akordem:

NIE DAMY SOBIE WYDRZEĆ EREC IZRAEL!

Narodzie Żydowski! Stokroć gorsze chwile przeżyliśmy w naszych dziejach i przetrwaliśmy je. Przetrwamy i obecną chwilę krytyczną, jeśli wszyscy bez wyjątku w zwartej dyscyplinie i zorganizowanym wysiłku stawimy czoło wypadkom!

EGZEKUTYWA ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA W KRAKOWIE.

EGZEKUTYWA ORGANIZACJI MIZRACHI DLA ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA W KRAKOWIE

KOMITET OKRĘGOWY SJOŃSKIEJ PARTJI PRACY „HITACHDUT" W KRAKOWIE

Jeszcze jedno uderzenie

Kraków, 22 października.

(Th.) Od miesięcy przepowiadało sie na tem miejscu, że sprawozdanie Sir Johna Hope-Simpsona będzie zapewne jeszcze jednem uderzeniem w całym systemie i splocie ciosów wymierzonych przeciw sjonizmowi. Jakoś się nam to zdawało, że optymizm nie jest uzasadniony, skoro się ma do czynienia z ludźmi, którzy z premedytacją uwzięli się na nasze pokojowe, a zarazem epokowe dzieło. Dlaczego tak się dzieje, a nie inaczej, dlaczego rząd robotniczy nagle okazuje się tak nam nieprzychylnym, wprost wrogim, chociaż składa się w części ze znanych sympatyków i niejako protektorów sjonizmu — tej zagadki oczywista rozwiązać nie umiemy. Może to była pierwotnie nieudolność, a w konsekwencji się z niej zrobiła zła wola. Może to działa ciągle lęk przed Arabami w Indjach, jakkolwiek dla tamtych Palestyna jest małym, zapomnianym kącikiem, z którym się zgoła żadnych narodowych aspiracyj nie łączy Zawsze — strach ma wielkie oczy a rząd p. MacDonalda jest niewątpliwie przestraszony. Jest nareszcie też możliwem, przyjąć choćby taką hipotezę: Rząd robotniczy uważa, że ma niejako moralny obowiązek zniszczyć doszczętnie to, co nosi na sobie nazwisko takiego wybitnego konserwatysty, jakim był lord Balfour. Skoro on coś stworzył, co istotnie ma być opromienione blaskiem historycznej sławy, to należy to jak najszybciej burzyć. I burzą.

Może jedna z tych przyczyn, może wszystkie działały — dosyć: rząd robotniczy ze stuprocentowymi sjonistami. czy filosjonistami na czele godzi niemiłosiernie w nasze dzieło.

Niema potrzeby powtarzać poszczególnych aktów wrogich, jakie pp. Passfield i dr Shiels wykonywali przeciw sjonizmowi. Wszak to było tak gorszące, tak bijące w oczy, że ściągnęło na nich zupełnie jawny, zupełnie nieukrywany gniew Komisji Mandatowej i całej Ligi Narodów. Tyle ostrej krytyki, tyle poprostu potępienia Anglja już dawno, a może właściwie nigdy, nie słyszała. Niemal, że dźwięczała z krytyki Ligi Narodów stara nuta o — wiarołomnym Albionie.

Zdawało się, że pp. Passfield i Shiels nareszcie zatrzymają się na drodze, prowadzącej ich samych do niesławy. I faktycznie — od miesięcy powtarza się w różnych enuncjacjach rządowych, że sir Simpson nosi ze sobą radosne zwiastowanie. Sam delegat Simpson jakoś tak zakonspirował swoje zamiary i tendencje, że najbardziej przenikliwi przywódcy sjonistyczni, którzy się z nim stykali, właściwie — którymi on się otaczał, byli przekonani, że on nam dużą ulgę, nawet pełną pomoc przyniesie. Dopiero ...o dr. Ruppin w prywatnej rozmowie oświadczył, że chyba od proponowanych przez niego 55 tysięcy rodzin rolniczych, które należy w najbliższem dziesięcioleciu umieścić w Palestynie, nie zdejmie niczego. Właśnie wtedy przenikały wieści, że Sir Simpson zamierza proponować tylko 35 tysięcy takich rodzin. Targi szły o niewielkie różnice — stosunkowo. Co się zaś tyczy do całego tenoru sprawozdania, to już zgoła nie było wątpliwości — bo jej ze strony urzędowej nie pozostawiono! — że Simpson będzie śpiewał hymny o pracy sjonistycznej w Palestynie jej skutkach i przyszłości.

Pytanie jest istotnie bolesne: Dlaczego i w jakim celu londyński urząd kolonjalny tak się zakonspirował? Czy to tylko z powodu — niespokojnego sumienia? A może z realniejszej przyczyny? Wszak [illegible] także Komisja Mandatową i starano się prze[illegible] jakieś niewyraźne uwagi wywołać wrażenie, jakoby bada-

nia p. Simpsona miały jako jedyny cel przygotowanie podstaw do szybkiego i szerokiego kontynuowania pracy sjonistycznej. Czy nie powstaje lekkie podejrzenie, że starano się uśpić czujność niewygodnej kontroli jaką jest Komisja Mandatowa? Istotnie — jest niezmiernie przykro, ale dochodzi się do przekonania, że tam teraz wszystko jest możliwe.

Ostatecznie — wszelkie łudzenie, wszelka konspiracja pękły jak bańka mydlana, a na jaw wychodzi cała złośliwość, która cechowała od początku postępowanie tego rządu wobec sjonizmu. Teraz dopiero staje się zrozumiałem, że p. dr. Shiels unikał skrupulatnie w Palestynie wszelkich miejscowości, gdzie odbyły się mordy i rabunki arabskie. Przecież nie należało dać upustu jakiemuś gniewowi lub bólowi, skoro się nosi w zanadrzu zdradzenie i ukaranie—ofiar, a nie złoczyńców.

No i wyszła nowa księga biała. Właściwie nie można jeszcze jej treści poddać dokładnej analizie. Pierwsze wiadomości nie są jeszcze tak ścisłe, ażeby można było już z nich wyciągnąć daleko idących wniosków. Trzeba koniecznie czekać na dalsze wiadomości i dokładne szczegóły. Faktem jest, że telegraficzne wiadomości, dochodzące z Londynu od naczelnej naszej Egzekutywy brzmią jednak uspokajająco. Na wszelki wypadek ostrzegaja one przed wszelkim pesymizmem. Jest tylko tyle prawdy, że znowu idą zamiary w kierunku uszczuplenia naszych uprawnień.

Czy to ma nas nastawić tak bardzo smutno, jakbyśmy byli zagrożeni przez katastrofę. Chyba nie. Rządy p. Passfielda i jego pomocnika—a bodajże złego ducha — p. Shielsa mają się ku końcowi. Setki sińców pozostaną po nich na imperium brytyjskiem więcej aniżeli od wielu rządów razem wziętych. Po tym rządzie przyjdą inni ludzie — zdolniejsi, szczersi, doświadczeńsi. Oni błędów obecnego rządu ani kontynuować, ani powtarzać nie będą. Znowu będzie droga do rozsądnego działania i do rozsądnych układów otwarta. Muwimy oczywista także o tej drodze, która do bezpośredniego porozumienia z Arabami prowadzi. Ponad głowami angielskich urzędników, dla obu stron nieżyczliwych, trzeba będzie zwalczać sposób i — język wspólny do przyjaznej rozmowy. Predzej czy później — do tego będzie musiało dojść.

Trudno teraz przepowiadać, czy nie nastąpi na krótszy czy nieco dłuższy okres czasu pewna przerwa lub tylko zwolnienie tempa w naszej pracy. Prawdę powiedziawszy — i tej ewentualności nie chce się i *nie musi się* skończyć. Jeszcze Genewa ma wyrzec swoje słowo, a ono będzie ciągiem dalszym tego słowa, które ostatniego lata wypowiedziała. Ta sama treść i ta sama melodia. Wszak jeszcze istnieje jakieś sumienie i jakiś — honor w ludzkości. Mamy skrypt dłużny, podpisany i zażyrowany przez cały świat cywilizowany. Czy to możliwe, ażeby ten cały świat okazał się złudnym, obłudnym, oszukańczym? Chyba nie. Czeka nas duża praca, ale ona wyda plon. Pełny plon.

Może to był błąd, żeśmy tak bezwzględnie zawierzyli Anglii. Trzeba to zrewidować. Dlatego też Chaim Weizmann, który nas na te drogę wyłącznie na te drogę prowadził musiał ustąpić. Nie on zbankrutował, ale ci, którym on dał nieskończony kredyt.

Jedno jest pewne: Sjonizm żyje i będzie żył. Jego nie można uśmiercić, jak nie można ani z historii, ani z duszy Żydów wyrwać Palestyny. Może trzeba będzie nawet potężnej Anglii powiedzieć: Nie było *was*, był las...

Sjoniści i sympatycy nasi! Lord Passfield strzela w nas — Biała Księga. To jest — kula papierowa. A my odpowiemy zdwojoną ofiarnością, skoncentrowaną wolą. Jeszcze ten się nie urodził, kto złamał wolę żydowską. A nasza wola jest ze stali. My chcemy wyzwolenia ie mieć będziemy.

Piorunujące wrażenie w świecie żydowskim

Kongres żydowsko-amerykański prosi o interwencję rząd Stanów Zjednoczonych

Warszyngton 21. 10. ŻAT. Wczoraj późnym wieczorem nadeszła tu wiadomość ŻAT. z Londynu o sprawozdaniu Simpsona i o Białej Księdze rządu brytyjskiego. Wiadomość tę zakomunikowano kongresowi żydowsko-amerykańskiemu, który właśnie odbywa swą sesję w Waszyngtonie. Kongres natychmiast postawił na porządek dzienny tę kwestję, omawiając sytuację, jaka się wytworzyła w związku z ogłoszeniem tych dokumentów. Po krótkiej dyskusji, podczas której mówcy ostro krytykowali politykę angielską wobec żyd. siedziby narodowej, kongres przyjął rezolucję, która głosi m. in. *Kongres żydowsko-amer. zwraca się do rządu Stanów Zjedn. z prośbą o podjęcie interwencji przeciwko obecnemu negatywnemu stanowisku, jakie rząd brytyjski zajął wobec Żydów w Palestynie. Rezolucja charakteryzuje sprawozdanie Simpsona jako pogwałcenie warunków do jakich Anglia się zobowiązała, przejmując mandat palestyński od Ligi Narodów. Kongres żydowsko-amer. uważa sprawozdanie Simpsona za dokument, który stoi w jaskrawej sprzeczności z układem zawartym w swoim czasie między rządem angielskim z jednej strony a Żydami i Ligą Narodów z drugiej. Stany Zjednoczone jako jedne z mocarstw, które interesuje się kwestią mandatu palestyńskiego powinno przeto podjąć odpowiednią akcję przeciw ko pogwałceniu mandatu.*

Rezolucja ta w najbliższych dniach przekazana będzie rządowi Stanów Zjednoczonych.

• • •

Nowy Jork. 21. 10. ŻAT. Ogłoszenie sprawozdania Simpsona wywołało tu niesłychane oburzenie wśród całej ludności żydowskiej. Prasa żydowska i angielska zamieszcza bardzo obszernie depeszę ŻATnej o sprawozdaniu Simpsona i Białej Księdze. We wszystkich kołach żydowskich londyńska wiadomość wywołała falę protestów zwróconą przeciwko hipokryzji rządu angielskiego. Tu i ówdzie padają zdania, że Anglja zdradziła naród żydowski. Dziś wieczór miało być urządzone przyjęcie na cześć Harry Snella, członka komisji Shawa, jedynego członka komisji, który zajął stanowisko przyjazne dla Żydów. Przyjęcie to jednak zostało odwołane i spontanicznie zostało przekształcone w antyangielski wiec protestacyjny. Centrala Organizacji Sjońskiej jest oblegana przez setki wzburzonych Żydów. Na dziś wieczór zwołany został wiec protestacyjny, który ściągnie olbrzymie masy ludzi.

XVII. Kongres - w lutym 1931

Londyn 21. 10 ŻAT. Dr. Weizmann oświadczył przedstawicielowi ŻAT., że zarówno on jak i cała Egzekutywa Sjońska sprawować będą swoje funkcje aż do zwołania XVII Kongresu Sjońskiego w lutym 1931. Komitet polityczny Agencji zwołany został na 3 listopada. Na dzień 27 bm. w Pavillontheater w Londynie odbędzie się zgromadzenie ludowe pod przewodnictwem Sokołowa, na którem wystąpią z przemówieniami Weizmann i D'Awigdor Goldsmith.

Warburg prezesem Agencji?

Nowy Jork. 21. 10. ŻAT. W kołach żydowskich w Nowym Jorku krąży pogłoska, że dr. Weizmann wyraził życzenie, ażeby następca jego na stanowisku prezydenta Agencji Żydowskiej był Feliks Warburg.

Wybory do parlamentu w Norwegji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Oslo. 21. 10. (R) Wybory do parlamentu minęły w całej Norwegji zupełnie spokojnie. Udział ludności w wyborach był bardzo duży i wynosił około 80 proc. uprawnionych do głosowania, wskutek czego pwiększył się też znaczny przyrost głosów dla wszystkich stronnictw z wyjątkiem komunistów, którzy ponieśli zupełną klęskę.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, komuniści stracą wszystkie dotychczas posiadane trzy mandaty. Brak jeszcze ostatecznego wyniku z trzech okręgów wyborczych. Dotychczasowy wynik przedstawia się następująco: Partja pracy uzyskała 52 mandaty, konserwaty ści 38 lewica radykalna 32, związek chłopski 25. Konserwatyści powiększyli dotychczasowy stan posiadania o 8 mandatów, a radykalna lewica o 2 mandaty. Związek chłopski utracił jeden mandat a partja pracy 8 mandatów. Dotychczas wybrani zostali 4 członkowie obecnego rządu.

Także Hymans wypowiada się za rewizją traktatu wersalskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 21. 10. (B) „La Republique" przynosi dziś wywiad z dawnym premjerem belgijskim Hymansem, w którym tenże zupełnie otwarcie wypowiada się za rewizją traktatów pokojowych i rewizją planu Younga. Hymans powiada, że po parotygodniowej podróży okrężnej po Europie środkowej i Niemczech nabrał przekonania, iż obecny stan bezpieczeństwa przedstawia się wprost katastrofalnie. Moment jest nadzwyczaj krytyczny i wymaga aktywnej współpracy wszystkich bez wyjątku demokratów europejskich. Konieczne są także pewne ofiary na ołtarzu pokoju. Nie jest możliwe, aby kwestję rewizji granic i zmiany planu Younga dało się przeprowadzić jednem pociągnięciem pióra. Najpierw potrzebna jest reorganizacja gospodarcza w tym kierunku, aby nie było w Europie miljonowych rzesz bezrobotnych a później będzie można także pomyśleć o ścisłej współpracy politycznej. Przedewszystkiem należałoby pozbawić wpływów wszystkich podżegaczy wojennych i faszystów, a z łatwością dadzą się przeprowadzić wszystkie kwestje sporne na drodze pokojowej.

List z Antwerpji

Zakończenie uroczystości jubileuszowych. — Zastój gospodarczy. — Dumping sowiecki.

(Korespondencja własna)

Uroczystości związane z setną rocznicą niepodległości Belgji mają się ku końcowi. Skończyły się pochody historyczne przypominające ważne zdarzenia z dziejów Niderlandów, olśniewające bogactwem i przepychem strojów a do których świetności przyczynił się w wielkiej mierze udział czynny jaki w nich wzięli potomkowie najstarszych rodów arystokratycznych Belgji. Skończyły się kongresy organizowane przez różne instytucje międzynarodowe i związane z nimi przyjęcia; zamknięte też niezadługo zostaną wystawy powszechne w Leodjum i w Antwerpji. Wystawy te cieszą się wciąż jeszcze, mimo skończonego sezonu letniego i mimo coraz silniej dającego się odczuwać kryzysu gospodarczego, niesłychaną frekwencją i to nietylko ze strony publiczności belgijskiej ale też i Niemców, Holendrów i Francuzów. W dnie świąteczne przepełnione pociągi i nieskończone szeregi autobusów zwożą ciekawych ma sami szczególnie do Antwerpji, gdzie wystawa tegoroczna cieszy się niebywałym sukcesem: 170.000 abonamentów sprzedanych około 10 miljonów osób zwiedzających wystawę — oto cyfry dające obraz ruchu, panującego tamże. Największą dotychczas atrakcję stanowiła wystawa starej sztuki flamandzkiej, urządzona w kościele i szkole, budynkach trwałych, mających tworzyć, po zamknięciu wystawy powszechnej ośrodek nowej dzielnicy miasta, a zamknięta definitywnie przed tygodniem. Niewidziana dotychczas ilość zebranych arcydzieł największych mistrzów szkoły flamandzkiej, w wielkiej części, zresztą zazdrośnie strzeżonych po różnych muzeach starego i nowego świata, tworzyła jedyną tego rodzaju wystawę; w ostatnich dniach przed zamknięciem jej takie tłumy ciekawych zalegały sale iż wprost niemożliwem było się ruszać w jednym dniu naliczono ich 16.000. Ludność Antwerpji z żalem przyjęła wczesne zamknięcie jedynej tej kolekcji obrazów, dowodu starej kultury narodu flamandzkiego i jego wysokiego zmysłu artystycznego.

* * *

Opinja publiczna i prasa, dotychczas przez uroczystości jubileuszowe zaabsorbowana i na problemy życia codziennego mniej uwagi zwracająca, zaczyna się niepokoić zwiększającym się zastojem życia gospodarczego i klęską spadku cen. Belgja, podobnie jak Francja, dotychczas mniej ucierpiała pod wpływem panującego w świecie kryzysu aniżeli inne kraje Europy. Powoli jednak i tutaj zakupna i zamówienia w fabrykach maleją, w sklepach słabszy ruch, na towar popyt mniejszy. Prasa, notując pogarszający się stan ten życia gospodarczego w ostatnich czasach zwraca uwagę opinji publicznej i rządu na niesłychaną konkurencję, jaką robią przedstawiciele Sowietów na rynkach krajowych, rzucając wielkie masy produktów rolnych, drzewa, zapałek itp. na sprzedaż po cenach eliminujących z handlu wszelki inny towar. Ta akcja dumpingowa, powodując straty u kupców i producentów krajowych, taksamo naraża na straty samych odbiorców towaru bolszewickiego, gdyż bolszewicy nie licząc się z nikim ani z niczem, sprzedają po coraz niższych cenach tak że powoduja zupełne zamieszanie w handlu. Celem sowietów jest przedewszystkiem zebranie jaknajwiększej ilości dewiz dla obrony czerwońca, obok tego zaś, rujnując i tak już chwiejne rynki handlowe krajów burżuazyjnych ma to służyć ich zamierzeniom wywrotowym. To też prasa domaga się zaczyna od rządu obrony kupiectwa krajowego, dowodząc iż przy tranzakcjach przeprowadzanych przez bolszewików zarabia znikoma ilość pośredników, podczas gdy szerokim rzeszom kupców grozi ruina. Rząd belgijski, idąc w ślad za rządem francuskim, wprowadzi zdaje się reglementacje przywozu towarów rosyjskich, by grożącemu niebezpieczeństwu na czas drogę zagrodzić.

Aros.

Dr. Schacht agituje w Ameryce
za rewizją planu Younga

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork. 21. 10. (R) Dawny prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht przemawiał wczoraj na przyjęciu w Foreign Policy Association na temat spłat reparacyjnych i oświadczył, że Niemcy wkrótce przestaną spłacać dalsze raty, jeśli ich handel zagr. i przemysł nie otrzymają wydatnego poparcia z zagranicy. Równocześnie Schacht wyraził protest przeciw rozbrojeniu Niemiec twierdząc, że taki stan nie da się dłużej utrzymać, aby rozbrojone Niemcy stały w odosobnieniu, mając wokół siebie zbrojacych się ciągle sąsiadów. Zwycięstwo Hitlera jest zupełnie usprawiedliwione i jest pierwszym sygnałem ostrzegawczym. Zagranica musi się pogodzić z tem, że rewizja planu Younga jest nieuniknioną, gdyż inaczej ogłoszą odroczenie spłat związanych z planem Younga. Sama mowa Schachta nie jest niczem nowem. Charakterystycznem jest to, że Schacht wygłosił tę mowę bezpośrednio po konferencji z prezydentem Hooverem, sekretarzem spraw zagranicznych Stimsonem i sekretarzem skarbu Mellonem oraz z wieloma czołowymi politykami Stanów Zjednoczonych. Oprócz tego Schacht jest gościem w domu Stimsona.

Odezwa trzech mocarstw w sprawie rozbrojenia

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork. 21. 10. (R) Po nadejściu japońskiego dokumentu ratyfikacyjnego w sprawie londyńskiego układu morskiego, prezydent Hoover, premjer angielski Mac Donald i japoński Hamaguszi wydadzą wspólną odezwę w sprawie rozbrojenia. Jak słychać, wymienieni mężowie stanu zajmią się problemem rozbrojenia ogólnego i wywrą swoje wpływy w tym kierunku, aby zbierający się w listopadzie na konferencję w Genewie komitet rozbrojeniowy jak najszybciej załatwił swoje czynności przygotowawcze do ogólnej konferencji rozbrojeniowej.

200 tysięcy dolarów na Uniwersytet Jagielloński

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 21. 10. Kucharz z Detroit, niejaki Ludwik Gedymin, który zmarł w ubiegły piątek, pozostawił w swym testamencie wysoki zapis na rzecz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W poniedziałek dokonano otwarcia tego testamentu i okazało się, że śp. Gedymin, cały swój majątek w wysokości 200 tysięcy dolarów zapisał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu zaznaczając, że pragnie w ten sposób przyczynić się do poparcia nauki polskiej. Śp. Gedymin był przez 25 lat kucharzem w jednym z klubów nowojorskich.

Delegacja przemysłu u ministra skarbu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 21. 10. Sin. Na audjencji u min skarbu prezydjum zrzeszenia Związku przemysłowców zachodniej i południowej Polski prosiło o przedłużenie ważności rozporządzenia o ulgowych karach za zwłokę odnośnie do podatków bezpośrednich i opłat stemplowych, które to rozporządzenie wygasło 30 września. Rozporządzenie przedłużono wprawdzie na październik, sfery przemysłowe czynią jednak starania o dalsze przedłużenie mocy trwania rozporządzenia.

ALFRED POLGAR

Początek końca

Żyli, w sąsiadujących pokojach w cichej gospodzie nad jeziorem, upajając się szczęściem samotności. Ona nie myślała o swoim mężu, a on nie myślał o swojej żonie, ponieważ nie miał żony — i to było właśnie piękne. Miłość mogła zrobić go szalonym — ale nie głupim.

Dlatego też czynił wszystko, co w mocy mężczyzny (jak brzmi uroczysta formułka erotyczna), by nie zlać się w jedno z ukochaną; starał się, by nadal stanowili dwie istoty. W swoje życie gościnne przyjął ją jako gościa, a było to połączone z ogromną korzyścią dla niej, gdyż zapewniał jej trwale wszelkie honory i względy należne najmilszemu gościowi, a i dla niego było niezmiernie korzystne, gdyż życie jego pozostało jego własnem życiem, i w państwie jego, tak wielkiem, jak pokój mieszkalny i sypialny, nie zachodziło złote słońce wolności. Gdy chciał czyścić zęby, zamykał drzwi, by nie słyszała, jak płucze usta i gardło, na spacerze nie kazał jej nigdy czekać, by sam mógł stanąć za drzewem (małżeństwo Politzera rozbiło się właśnie o to), a gdy w jej obecności myślał o czemś brudnem, nadawał oczom blask czysty, by go nie zdradziły.

— Idziesz, kochanie?

— Zaraz. Muszę się jeszcze raz przebrać. Podarła mi się koszula.

A gdy poszedł do wsi, po tytoń do fajki, haust czystego powietrza dla duszy i boraks dla ukochanej — ona wyjęła z jego szafy podartą koszulę i zacerowała ją.

Spostrzegł zaraz naprawkę. Przez kilka sekund patrzył bez ruchu na bliznę niciana. Serce jego ogarnął bezwład, na twarzy osiadł smutek.

— Nieładnie zacerowana? — zapytała piszczotliwie.

Pogłaskał jej ręce i rzekł:

— Moja słodka przyjaciółko. Nie powinnaś była tego czynić. Ta zacerowana szrama wnosi w nasz stosunek pierwszą rysę: każde ukłucie igły — to ukłucie wymierzone w mój system nerwowy. Czuję się nabity na twoją igłę a la papillon. Ach, nie powinnaś odgrywać roli małżonki, jeżeli miłą ci jest nasza miłość. Zachowaj pewien dystans, jeżeli chcesz pozostać bliską. Lohengrin opuścił Elzę nie dlatego, że była ciekawa, lecz dlatego, że nie mógł żyć bez tajemnicy, bo mógł oddać się tylko pod tym warunkiem, że będzie mógł się zachować. Takim jest mężczyzna. Twoja troskliwość kobieca przeraża mię do głębi. Dzisiaj dotyczy ona mojej koszuli, jutro skóry, a pojutrze sięgnie poza skórę. Z chwilą, gdy zaczynasz troszczyć się o moją bieliznę, wolność moja jest zagrożona.

Tak mówił; ale tylko w duchu, niedosłyszalnie dla ukochanej, z bezgłośnej głębi swojej prawdy, tam, gdzie jest ona już tak zimna, że żadne życie w niej istnieć nie może.

Dosłyszalnie zaś szepnął: „Moje ty poczciwe".

Lecz jej subtelne nerwy wyczuły coś: „O czem ty myślisz? Nie jesteś w humorze. Czy kot zabiegł ci drogę?"

— Tak.

I od tej chwili zaczęła się przemiana. Przyroda i ludzie, dom i krajobraz — wszystko to zmieniło się, nie ulegając zmianie. Prostota stała się ubóstwem, spokój — nudą, samotność — opuszczeniem, słodki śpiew ptaków — zamącenie snu porannego, a w gospodzie — chłopi nie tyle wyglądali malowniczo — ile raczej śmiedziel.

A my — swoje

Uwaga opinji sjonistycznej zwrócona jest obecnie ku Londynowi, gdzie odbywają się narady polityczne i skąd wyszła nowa deklaracja rządu palestyńskiego oparta na sprawozdaniu sir Simpsona. W atmosferze przeszkód, trudności i przygnębienia należy podnieść jeden doniosły moment: W ciągu ostatnich dziesięciu lat Żydzi zdobyli w Palestynie taką pozycję, że jest niemożliwością przejść nad nią do porządku dziennego. Co więcej, odbudowa na chwilę nie ustała. Co pewien czas słyszy się o nowej zdobyczy w dziedzinie ekonomicznej i co pewien czas można wskazać na silniejsze podstawy całej struktury jiszuwu palestyńskiego. Oto kilka charakterystycznych faktów przytoczonych przez palestyńskiego korespondenta hebrajskiego „Haolamu".

• • •

W okresie wielkiej alijі w latach 1923 do 1924 przybyła do Palestyny grupa ortodoksyjnych Żydów z Polski i zakupiła ziemię między Tel Awiwem i Petach Tikwa, zakładając tam kolonję rolniczo-przemysłową. Zasadzono ogrody pomarańczowe—każdy na obszarze 15 dunamów. koloniści nie należeli bowiem do ludzi zamożnych.

W bieżącym roku pomarańczowe ogrody wydały poraz pierwszy owoce. Jedenastu właścicieli pardesów otrzyma już dochody ze swoich ogrodów. Równocześnie atoli rozwinęło się w kolonji także tkactwo, zdobywające sobie rynki wewnętrzne, a nawet rynki syryjskie. albowiem tkacze z Bnej Brak uchodzą za wybitnych fachowców. Oczywiście koloniści nie zdołali jeszcze całkowicie opanować sytuacji i potrzebny jest im kredyt. I oto znalazł się w Ameryce pewien Żyd ortodoksa, człowiek bardzo zamożny, p. Rokach, który zwrócił uwagę na kolonję Bnej Brak i postanowił przyjść jej z pomocą. W tym celu stworzył osobny fundusz pożyczkowy celem udzielania kolonistom pożyczek a równocześnie postanowił udzielać pożyczek Żydom ortodoksyjnym, którzy założą nowe osiedla w pobliżu Bnej Brak. Kandydatów było bardzo wielu zwłaszcza, że warunki pożyczki udzielanej przez fundusz p. Rokacha są bardzo dogodne. I istotnie obok Bnej Brak powstaje obecnie nowe osiedle nazwane na cześć ofiarodawcy „Giwat Rokach", kolonja Bnej Brak wzrośnie o kilkadziesiąt domów, co oczywiście w niemałej mierze przyczyni się do jej rozwoju.

• • •

W dolinie Jordanu położono obecnie kamień węgielny pod pierwszą szkołę dla kolonij znajdujących się nad brzegiem Jordanu, dla kwut Daganja Alef i Bejt, Kinereth i Kfar Nun. Dla oceny tego faktu warto przytoczyć mowę wygłoszoną przez jednego z robotników w Daganji w czasie uroczystości: „Przed 19 laty położono kamień węgielny pod budowę pierwszej kwucy w dolinie Jordanu. Uczestnicy tamtej uroczystości nie spodziewali się, że doczekają obecnej uroczystości. Nie liczyli, że zdołają tutaj utrzymać się. Zaczęliśmy tutaj a „podziewaliśmy się przejść do innych miejscowości. Przed 10-ciu laty nie wierzyliśmy, że w tym ciężkim klimacie zdołamy wychować dzieci. Nie marzyliśmy o rozmaitych dziwacznych planach — jak budowa domów w górach i jazda automobilami. Arabscy mieszkańcy w dolinie Jordanu i garstka mieszkańców żydowskich nie wychowywała zdrowych i silnych dzieci. Istniało tam wiele przykrych chorób wśród Arabów a śmiertelność była wielka. I nasze pierwsze dzieci cierpiały niemało z powodu klimatu. Dziś otoczeni jesteśmy zbiorowiskiem *140 dzieci*, z których 50 znajduje się w wieku szkolnym Część z nich już pracuje i pomaga w gospodarstwie ogrodowem. Nasza nadzieja leży w naszych dzieciach. Ich przyszłość jest lepiej zabezpieczona, albowiem zaklimatyzowali się już i przyzwyczaili się do pracy. I od nich rozpocznie się rozszerzenie jiszuwu w dolinie Jordanu pełnej rzek i źródeł, która kiedyś stanie się rajem na ziemi".

• • •

Praca elektryfikacyjna stacji Rutenberga jest już na ukończeniu. Duża część robotników opuściła Naharaim, albowiem czyni się jeszcze tylko ostateczne przygotowania do puszczenia w ruch wielkiej stacji elektryfikacyjnej. Rutenberg zakończył pracę na północy Palestyny, a Nowomiejski rozpoczął pracę nad Morzem Martwem na południu Palestyny. Towarzystwo eksploatacyjne skarbów Morza Martwego, na którego czele stoi inż. Nowomiejski, rozpoczęło już budowę wielkiej fabryki dla otrzymania drogocennych skarbów z wód Morza Martwego Miejsce, na którem obecnie buduje się wielką fabrykę, stanowiło pustynię zapewne od czasu „zniszczenia przez Boga Sodomy i Gomory". A oto przybył Żyd ze Syberji, Abraham Nowomiejski, a z nim przyszło życie i ruch w dolinę śmierci. Stu robotników żydowskich i około 50 robotników arabskich pracuje już *stale* nad Morzem Martwem. A liczba robotników będzie wzrastała w miarę rozwoju pracy. Obok budowy fabryk nastąpi budowa wielu budynków dla robotników i urzędników. Pustynia zmienia się w rojne i gwarne miejsce. Klimat jest tu o wiele cięższy i przykrzejszy, niż w całej dolinie Jordanu, albowiem jest to najniższa depresja na świecie. A młodzież żydowska, przybywająca z krajów północnych z krajów śniegu i lodu powoli przyzwyczaja się do tropikalnego gorąca. Krwią, potem, zdrowiem a często i życiem płaci za to przystosowanie. Ale równocześnie buduje placówkę-strażnicę na granicy południowej Palestyny. Na północ od niej znajduje się druga placówka-strażnica — dzieło elektryfikacyjne Rutenberga, szkoła w Daganji, której kamień węgielny położono obecnie.

• • •

Przed 19 laty — mówił robotnik z Daganji — nikt nie marzył o budowie szkoły w tej kolonji. Cóż dopiero o dziele elektryfikacyjnem Rutenberga lub o gigantycznym planie Nowomiejskiego!

(R)

DZIEŃ POLITYCZNY

NOWY ATTACHE SOW. W WARSZAWIE

Minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski, przyjął w dniu 20 bm. posła sowieckiego p. Antonowa Owsiejenkę, oraz nowomianowanego attache wojskowego przy poselstwie sowieckiem, p. Wiktora Batenina. P. poseł Owsiejenko przedstawił p. min. Zaleskiemu nowego attache wojskowego.

ECHA ZE ŚWIATA.

Rabindranath Tagore ciężko zachorował

„United Press" donosi z New Haven (Stany Zjedn. A. P.), że w poniedziałek zachorował bardzo ciężko z powodu ataku sercowego Rabindranath Tagore.

Wątpliwe jest, czy zostanie wypełnione jego życzenie, ażeby go przewieźć do Indyj, gdyż stan jego zdrowia na tak daleki transport na razie nie pozwala.

Tagore przybył do Ameryki, ażeby na tamtejszych uniwersytetach wygłosić szereg wykładów.

Król albański — umierający

Z Tirany nadchodzą wiadomości, że król Achmed Zogu, od dłuższego czasu ciężko chory, jest obecnie umierający. Stan króla jest tak dalece ciężki, że król nie był w stanie uroczyście otworzyć parlamentu by wygłosić mowę tronową. Włochy skonsygnowały większą ilość wojsk, które mają wkroczyć do Albanji, by utrzymać tam porządek po ewentualnej śmierci króla.

Interesujący proces

Przed jednym z berlińskich sądów toczy się obecnie niezmiernie ciekawa sprawa. Państwowy związek przemysłu chłodniczego wystąpił na drogę sądową przeciwko skarbowi niemieckiemu, żądając odszkodowania w kwocie 40 miljonów marek. Swoje żądania motywuje przemysł chłodniczy tem, że w roku 1923 rząd wyraźnie przyrzekł, że do końca 1923 roku nie wyda żadnego zakazu importu mięsa mrożonego. Przemysł chłodniczy zmodernizował więc swoje urządzenia, a tymczasem rząd wydał zakaz importu mrożonego mięsa, czem wyrządził wielką szkodę przemysłowi chłodniczemu.

Bankructwo córki króla miedzi

Prasa londyńska ma swoją sensację. Oto pani Zuzanna Dora Schintz, córka angielskiego „króla miedzi", zgłosiła bankructwo. Przed kilku laty otrzymała od swego ojca 20 miljonów funtów tytułem spadku, podczas gdy syn króla miedzi otrzymał od ojca całą firmę. W roku 1913 uchodziła miss Dora za najbogatszą pannę Anglji. Otrzymywała więc mnóstwo ofert małżeńskich, ale żadnej nie przyjęła, ponieważ miała tak kosztowne kaprysy, że jeden człowiek nie potrafiłby im podołać. Wyrzucała wprost w bezmyślny sposób pieniądze na ulicę. Główną jej namiętnością było upodobanie w średniowiecznych turniejach rycerskich. Nabyła stary zamek Kenilworth, znany już z powieści Waltera Scotta i przeprowadziła jego restaurację. W innym zamku, Ottershamp urządziła basen podziemny, co ją kosztowało miljon funtów. W tych obu zamkach przyjmowała swych gości, urządzając niezwykle kosztowne przyjęcia. Nic dziwnego więc, że straciła cały swój majątek, a nawet pozostała jeszcze dłużną 300,000 funtów. Nie trzeba jednak litować się nad jej „tragiczną" dolą, napewno uda się jej przeprowadzić „sanację" swych stosunków finansowych...

Z BERLINA DO PARYŻA—W JEDNEJ GODZ.

Zakłady lotnicze Junkersa planują budowę samolotu, przeznaczonego do wzniesienia się aż do stratosfery, tj. na wysokość 11.000 m.

Szybkość tego samolotu wyniesie 800 klm. na godz., tak, że drogę z Berlina do Paryża przebyć będzie można w jednej godzinie. Specjalne urządzenia techniczne umożliwią pilotowi a także ewentualnie i drugiej osobie swobodny pobyt w samolocie.

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO** Kończą się już niebawem gościnę Jerzego Leszczyńskiego w Krakowie, wypełnią dziś i w piątek popularne przedstawienia wybornej „Olimpji" Molnara, jutro zaś „Czarujący emeryt". W sobotę popołudniu po cenach najniższych „Papa" z udziałem J. Leszczyńskiego W sobotę wieczorem amerykański przebój śmiechu „Jutro pogoda", najlepsza z wszystkich komicznych kreacyj Leszczyńskiego. Jutro popołudniu dla szkół „Kordjan".

— **Z TEATRU REWJI „BAGATELA"** Dziś we środę premjera nowej rewji, pióra naszych najwybitniejszych autorów rewjowych pt. „Wybory w Bagateli". Wypróbowane siły kierownicze teatru postanowiły w tym programie dać krakowskim słuchaczom możliwie największą porcję uczciwego humoru, specjalnie okraszonego lokalnemi aktualnościami. Przedsprzedaż biletów na t; najlepszą z rewij idzie naprawdę w amerykańskiem tempie. Kasa teatru otwarta codziennie od 10 rano do 10 wieczorem bez przerwy. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7·15 i 8·30, oba punktualnie.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: „Olimpja" (ceny zniżone).

Czwartek: pop. „Kordjan" (przedst. szkolne — ceny najniższe); wiecz. „Czarujący emeryt" (ceny zniżone).

„BAGATELA"

Środa: „Wybory w Bagateli".

Czwartek: „Wybory w Bagateli".

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Walc miłości".

SZTUKA: „Rewja Hollywoodu".

WANDA: „Trójka".

UCIECHA: „Król żebraków".

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: „Zakazane godziny" (Ramon Novarro

WARSZAWA: „Piekło kobiet".

DZIAŁ GOSPODARCZY

„Położenie gospodarcze Polski jest naogół dobre" — powiada p. Dewey...

Doradca finansowy p. Ch. Dewey, ogłosił w wychodzącym w Detroit „Rekordzie Codziennym" wywiad na temat położenia gospodarczego w Polsce.

— Położenie to jest naogół dobre — oświadczył p. Dewey. Oczywiście brać to trzeba w zestawieniu z gospodarczem położeniem w całej Europie. Z osłabieniem popytu w całej Europie, rzecz jasna w przemyśle polskim nastał spokój i jak w innych krajach, jest pewien zastój. Polska jest w 60 procentach krajem rolniczym. Niskie ceny ziemiopłodów oczywiście muszą wpłynąć na obniżenie siły nabywczej. Jednak ten stan rzeczy nie jest i bez korzyści i to bardzo poważnej. Oto owe zgóra 60 procent ludności, nie znajdując zachęcającego rynku na swe produkty, woli je sama spożyć, niż trudzić się mało zyskownem odwożeniem ich na rynek zbytu. W rezultacie ludność wiejska lepiej się odżywia. Co do przemysłu stosunki są znośne, bo Polska ma stosunkowo niewielki procent bezrobotnych. W porównaniu z ludnością 30 miljonów, ilość bezrobotnych 175 tys. jest niewielką, zwłaszcza kiedy się ją zestawi z cyframi w innych krajach.

Bardzo ciekawy jest pogląd p. Deweya na przyczyny obniżenia się kursu papierów polskich w Ameryce. P. Dewey przypisuje to przyzwyczajeniu tamtejszych finansistów do obracania pewnemi papierami. Dla Amerykanina Polska jest tworem nowym, którego on jeszcze nie zna.

—Niskie kursy papierów polskich — wyjaśnia p. Dewey — nie odzwierciadlają wartości rzeczywistej, a tylko nastrój psychologiczny rynku inwestycyjnego. Z czasem to się zmieni.

Skoro obcy zrozumieją co Polska zdziałała, to urobi się opinja sprawiedliwa.

Polska w ciągu dziesięciu lat niepodległości tyle zdziałała, że przyszłość jej zapowiada się obiecująco. Jeżeli się pomyśli, że Polska przechodziła wojnę przez sześć lat, nie — jak inne kraje — cztery lata, po wojnie pozostała opustoszałym krajem, ogołoconym niemal ze wszystkiego, a zobaczywszy dzisiaj jej szkoły, jej koleje, jej nowe gościńce, to musimy zdumieć się nad energją i sprawnością tego narodu. To przyjdzie do wiadomości inwestorów i to wpłynie w przyszłości na to, że Polska stanie w kursie swoich papierów parówni z innymi państwami istniejącemi dłużej.

Stosunki handlowe z Niemcami

Pośrednictwo towarów i przedstawicieli

LISTA B. 24.

I. Eksport z Polski do Niemiec

503) Firma w Hamburgu nawiąże stosunki z młynami w Polsce eksportującemi płatki owsiane, mąkę owsianą, kaszę owsianą i jęczmień.

504) Firma berlińska obejmie przedstawicielstwo sprawnych firm polskich na artykuły codziennej potrzeby. Ewent. obejmie dla koncernów polskich zakup w Niemczech.

505) Firma w Saksonji zakupuje olej terpentynowy wprost u producenta.

506) Firma śląska zakupuje odolejoną mączkę kostną do celów nawozowych.

507) Firma w Hamburgu reflektuje na zakup pęcherzy cielęcych i wołowych wzgl. żołądków cielęcych.

508) Firma w Hamburgu reflektuje na zakup używanych chustek wełnianych i włosiennych do wygniatania (Presstücher).

509) Przedstawiciel branży drzewnej w Saksonji obejmie przedstawicielstwo jeneralne na półwałki wszelkiego rodzaju.

510) Firma w Hamburgu nawiąże stosunki z firmami eksportującemi nasiona oleiste i ziemiopłody.

511) Firma w Hamburgu uprasza o składanie oferty na włosie wszelkiego rodzaju.

512) Firma w Hamburgu reflektuje na zakup ropy i odpadków po ropie.

II. Eksport z Niemiec do Polski.

513) Firma w Dortmundzie poszukuje dla zbytu wyrobów azbestowych dobrze zaprowadzonego przedstawiciela.

514) Firma w Szczecinie poszukuje dobrze zaprowadzonego przedstawiciela branży kosmetycznej.

515) Firma w Fuldzie poszukuje dobrze zaprowadzonego przedstawiciela branży farb i lakierów, w celu zbytu środka do impregnowania słomianych kapeluszy damskich.

516) Firma w Saksonji powierzy zdolnej firmie branży maszynowej jeneralne przedstawicielstwo na prasy eucentryczne wzgl. obrabiarki blach.

517) Firma berneńska nawiąże stosunki z dobrze zaprowadzonemi firmami branży włókienniczej w celu powierzenia im przedstawicielstwa na wstążki i plecione sznurki do obszywania.

518) Firma w Kolonji dostarczająca głośniki i słuchawki radjowe nawiąże stosunki z dobrze zaprowadzonemi firmami tej branży.

519) Firma w Norymbergji poszukuje dobrze zaprowadzonego przedstawiciela w celu zbytu pędzli wszelkiego rodzaju.

520) Firma śląska poszukuje przedstawiciela branży rowerowej w celu zbytu opakowań rowerowych.

521. Firma saksońska poszukuje jeneralnego przedstawiciela możliwie z własnym kapitałem w celu zbytu preparatów roślinno- fizjologicznych, artykułów dezinfekcyjnych i środków do wytępienia owadów.

522. Firma würtemberska poszukuje przedstawiciela branży maszynowej w celu zbytu maszyn budowlanych itd.

Bliższych informacyj udziela za podaniem numeru i za załączeniem 2 zł. w znaczkach pocztowych: **Deutsch- Polnische Handelskammer E. V. Breslau 1, Wallstr. 2.**

Okazje do handlu z zagranicą

Firma **włoska** poszukuje przedstawiciela na migdały, koryntki, orzechy, miód itp. artykuły spożywcze. Firma w Buenos Aires (Argentyna) poszukuje przedstawicielstwa poważnej firmy polskiej, eksportującej dykty, deski i inne produkty drzewne. Informacje: Izba Przemysłowo- Handlowa w Poznaniu.

* * *

Firma szwedzka pragnie objąć zastępstwo sprzedaży węgla. **Firma czeskosłowacka** pragnie dostarczać w większych ilościach kamienie do toczenia i ostrzenia. **Firma duńska** obejmie zastępstwo sprzedaży towarów wełnianych i półwełnianych odzieżowych męskich i damskich, tkanin podszewkowych oraz impregnowanych. **Firma rumuńska** pragnie nawiązać stosunki handlowe z krajowemi fabrykami ręczników, chusteczek, firanek, kołnierzy męskich i galanterji. Szczegółowych informacyj udziela Izba Przemysłowo- Handlowa w Łodzi, Targowa 63.

Projekt nowelizacji ustawy antyalkoholowej

W sprawie nowelizacji ustawy o ograniczeniach w sprzedaży i spożyciu napojów alkoholowych przedstawiono p. ministrowi skarbu, sprawiedliwości oraz przemysłu i handlu w imieniu Związku izb przemysłowo- handlowych projekt ustawy zmieniającej jej niektóre postanowienia.

W uzasadnieniu podkreślono, iż tzw. ustawa przeciwalkoholowa, mająca na celu zmniejszenie konsumcji alkoholu, nie spełniła swej roli społecznej, krępując natomiast i narażając na wielkie straty różne gałęzie handlu. Dziesięcioletni okres obowiązywania ustawy pozwolił już wyrobić sobie pogląd, które z jej postanowień są potrzebne i celowe, które zaś bez uszczerbku dla celu socjalnego ustawy mogą być zmienione.

Według projektu ograniczenia sprzedaży dotyczą jedynie napojów, zawierających więcej, niż 6 proc. alkoholu. Wyłączone są ze przeboży napoje, zawierające więcej, niż 45 proc. alkoholu. Minister skarbu w drodze obwieszczenia zezwalać może na przekroczenie tej granicy. Uchwalenie przez gminy prohibicji musi być powzięte przy udziale przynajmniej 50 proc. liczby uprawnionych do głosowania. Rewizja uchwały może nastąpić nie wcześniej, niż po upływie roku. Koncesjonarjusze, którzy na skutek uchwalenia prohibicji utracili koncesje, mają pierwszeństwo w uzyskaniu koncesji w innej miejscowości tego samego województwa. Liczba miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych w całem państwie ogranicza się do 20,000, w której najwyżej 3/4 może być przeznaczone do wyszynku. Rozdziału tej liczby na poszczególne województwa dokona minister skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Liczba koncesji istniejących może ulec redukcji jedynie w drodze naturalnej, tj. przez śmierć koncesjonarjusza lub zrzeczenie się koncesji.

Zniżka stopy procentowej na szwajcarskim rynku pieniężnym

Szwajcarski „Der Bund" z 14-go bm. stwierdza, że istniejąca już od miesięcy na szwajcarskim rynku pieniężnym płynność w ostatnich tygodniach znacznie się wzmogła. Pieniądz dzienny, wogóle nie znajduje odbiorców, zaś wysoki stan pieniądza żyrowego w Szwajcarskim Banku Narodowym spowodował dalsze obniżenie stóp procentowych, które z 1 i 5/16 proc. za akcepty zagraniczne dosięgło już swego najniższego poziomu.

Do wzmożonej płynności szwajcarskiego rynku pieniężnego przyczyniła się w głównej mierze — ucieczka kapitału z Niemiec po wyborach do Reichstagu. Ponadto zaś w ostatnich czasach wzmogło się także wycofanie pieniądza szwajcarskiego z Niemiec. A że nadomiar wycofane z Niemiec kredyty francuskie znalazły lokatę w Szwajcarji, przeto podaż pieniądza wzmogła się znacznie, pomimo ulokowania lwiej części w obligacjach szwajcarskich.

Dlatego też i banki z powodu braku innych możliwości lokacyjnych muszą swoje środki krótkoterminowe również w ten sposób inwestować. Wszystko to razem zaś działa oczywiście ujemnie na rynek kapitałowy, gdzie rendite stale oprocentowanych walorów spada w takiej mierze, że nawet 4 proc. pożyczki związkowe i kolei związkowych już znacznie przekroczyły parytet. Z rozwojem tym pozostaje wreszcie w związku także spadek procentów hipotecznych. Narazie zaś niema absolutnie widoków, by sytuacja w bliskiej przyszłości mogła ulec zmianie na lepsze.

Ze światowych rynków zbożowych

Na światowych rynkach zbożowych panuje w dalszym ciągu przeważnie nastrój słaby. **Na rynku szwedzkim** ceny umowne na żyto i pszenicę zostały nieco podwyższone; dla pszenicy, znajdującej się w portach, wynoszą one kor. 19,10, wewnątrz kraju kor. 18,60, dla żyta kor. 16,60 i 17,10. **Rynek duński** wykazuje wyraźnie dążenie do stabilizacji cen, jednak obfita podaż żyta sowieckiego działa w dalszym ciągu deprymująco. Ofert na żyto polsko- niemieckie jest mniej, niż poprzednio. Zapotrzebowanie na to żyto istnieje, gdyż jest ono konieczne, jako domieszka do towaru rosyjskiego, osiąga ono ceny wyższe, niż rosyjskie. Ostatnio notowano żyto polsko- niemieckie Hfl. 4,95 — 4,80, żyto rosyjskie Hfl. 4,75. Pszenica polska, którą dokonano kilku tranzakcyj, notowana była po Hfl. 7,25, dla jęczmienia brak nabywców. Ceny zbóż krajowych utrzymują się mniej więcej na dotychczasowym poziomie. **Na rynku estońskim** podaż towaru zarówno krajowego, jak i zagranicznego dość obfita. Żyto polskie wagi 73/74 kg. notowano 4,85 Hfl. **Na rynku łotewskim** ceny pszenicy polskiej spadły do Hfl 8,80. Bank Łotewski przyznał ostatnio ministerstwu rolnictwa kredyt w wysokości 2 i pół milj. łatów pod zastaw zboża, przyczem odpowiedzialność za przechowanie towaru ponosi ministerstwo rolnictwa. **Na giełdzie praskiej** można zaobserwować duże ożywienie. Po

daż towaru znaczna. Pszenica utrzymuje się na dotychczasowym poziomie, jęczmień zwłaszcza browarny cieszy się dobrym popytem, natomiast dla żyta i owsa tendencja jest zniżkowa. W czeskich kołach politycznych wysuwany jest ponownie projekt wprowadzenia monopolu zbożowego. Jak wynika z ostatnich dyskusyj wyłania się koncepcja stworzenia instytucji centralnej, wyposażonej w wyłączne prawo importu zboża zagranicznego, w rozmiarach pokrywających wewnętrzne zapotrzebowanie Czechosłowacji. Obroty centrali ograniczałyby się jedynie do pszenicy, której Czechosłowacja produkuje niewystarczające ilości. Ewentualne zyski z tranzakcyj importowych byłyby przeznaczone na rzecz popierania produkcji krajowej oraz eksportu rolnego. Na giełdzie wiedeńskiej panuje w dalszym ciągu stagnacja. Zarówno dla pszenicy, jak i żyta brak zainteresowania, jedynie owies rumuński i dobry jęczmień browarny znajdują chętnych nabywców. Na rynku niemieckim zniżka cen pszenicy utrzymuje się nadal. Ceny żyta uległy również redukcji. Mała podaż jęczmienia spowodowała lekką zwyżkę tego towaru.

Na rynkach krajowych większe zmiany nie zaszły. Ostatnio notowano w hurcie za 100 kg. parytet wagon w Warszawie: żyto 19 — 19,25, pszenica 27,50 — 28,50, owies jednolity 20,50 — 22,50, jęczmień na kaszę 20 — 21, browarny 25 — 26,50; parytet Poznań: żyto 17.75 — 18.25, pszenica 34.50 — 26,25, jęczmień przem. 19 — 21.50, browarny 25 — 27, owies 17 — 19; parytet Lwów: pszenica krajowa dworska 26.25 — 26,75, zbiorowa 24.25 — 24.75, żyto jednolite 18.75 — 19,25, zbiorowe 18 — 18.50, jęczmień przem. 18,50 — 19, owies 18,50 — 19; parytet Kraków: pszenica dworska czerwona 29 — 29,50, biała 28,50 — 29, targowa 27,50 — 28. żyto dworskie 23,50 — 24, targowe 19 — 19,50, owies dworski 23,50 — 24; parytet Wilno: żyto 18,50 — 19, pszenica 25 — 26, owies 19 — 21, jęczmień na kaszę 19 —20, browarny 24 — 25.

—o—

NOWY DYREKTOR SOLVAY'A. Dotychczasowy dyrektor administracyjny Zakładów Solvay'a w Polsce p. Zygmunt Teoplitz ustąpił z zajmowanego stanowiska, obejmując natomiast funkcje wiceprezesa Rady zakładów Solvay. Następcą jego został inż. Henryk Kułakowski.

NIE BĘDZIE USTAWY O HANDLU RATALNYM. Swego czasu donosiliśmy o projekcie wydania w trybie ustawy rozporządzenia o handlu ratalnym. Projekt takiego rozporządzenia został opracowany przez Min. Przem. i Handlu i miał być ogłoszony w formie rozporządzenia Prezydenta. Po bliższem rozpatrzeniu projektu i wysłuchaniu opinji sfer gospodarczych zdecydowano, że rozporządzenie o handlu ratalnym w chwili obecnej jest zupełnie zbędne.

W SPRAWIE ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZEGO DO USTAWY O OPODATKOWANIU WINA I MIODU SYCONEGO. Ministerstwo Skarbu przygotowuje od dłuższego czasu projekt rozporządzenia do ustawy o opodatkowaniu wina i miodu syconego. Organizacje zainteresowane wniosły już kilka miesięcy temu memorjały, zawierające postulaty i propozycje w tym zakresie. Przychylając się do ich życzenia, urządził wydział akcyz i monopoli ostatnio konferencję celem przedyskutowania projektu rządowego i ewentualnego uzgodnienia różnic. Na konferencji tej, w której wzięli udział m. in. przedstawiciele Związku Przemysłowców w Krakowie, udało się uzgodnić szereg ważniejszych szczegółów. Definitywny projekt rozporządzenia ma być jeszcze rozesłany zainteresowanym organizacjom do zaopinjowania.

BANKRUCTWA W STANACH ZJEDNOCZONYCH. W ostatnich dniach zanotowano szereg bankructw starych, poważnych firm brokerskich przy Wallstreet. Ostatnio ogłosiła bankructwo wielka firma „Prince and Whitely“, mająca filje we wszystkich większych miastach amerykańskich.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

M. H.: Nie skorzystamy.

INWALIDA, TARNÓW: Oburzenie Pańskie jest zupełnie zrozumiałe. I my nie mamy pojęcia, dlaczego i z jakich powodów nastąpiła wiadoma „zamiana“ kandydatur, podawane bowiem „argumenty“ są zbyt śmieszne i niedorzeczne, ażeby je można wogóle brać na serjo.

S. W., OLPINY: Pańskie uwagi są całkowicie słuszne, ale trudno w tej sprawie wystąpić, skoro udzielenie wizy jest zależne wyłącznie od widzimisię konsula. Wszelka krytyka jest w tym wypadku bezcelowa i beznadziejna.

M. L., MSZANA DOLNA: Artykułu tego nie otrzymaliśmy.

MALI, RZESZÓW: Wiersz nie nadaje się do druku.

Żydzi w powstaniu listopadowem

Jak się dowiaduje ŻAT. wkrótce ukaże się nakładem Instytutu Judaistycznego w Warszawie nowe obszerne dzieło dra I. Schippera pt.: „Żydzi polscy w powstaniu 1830/31“. Dzieło to, które się ukaże w języku polskim a następnie również w języku żydowskim, wydane jest przez Instytut Judaistyczny w związku z obchodem jubileuszu 100-lecia powstania listopadowego. Nowe dzieło dra Schippera opiera się na niewykorzystanych dotychczas materjałach archiwowych, jak np. bardzo obfitych materjałach archiwum warszawskiej gminy żydowskiej, magistratu warszawskiego, jak również archiwów krywatnych, m. in. Jakóba Tugendholda oraz słynnego w swoim czasie antysemity Shiarini'ego. Dzieło, objętości około 20 arkuszy druku, zawierać będzie również szereg reprodukcji oryginalnych miedziorytów z okresu powstania, świadczących o udziale Żydów w ówczesnych polskich formacjach wojskowych.

Odezwa wyborcza „listy żydowskiej“ w Wiedniu

Wiedeń (ŻAT) Komitet wyborczy „Listy Żydowskiej“, na czele którego stoi inż. Robert Stricker, ogłosił odezwę, w której powiedzianem jest m. in.: „Żydostwo austrjackie nie może pozostać obojętne w chwili, gdy bezpieczeństwo jego i honor są zagrożone. Żadne ze stronnictw państwowych nie może zastępować zagrożonych interesów żydowskich. Głos żydowski ma być słyszany na świecie. Z tego powodu zdecydowaliśmy się przystąpić do walki wyborczej z samodzielną listą żydowską“.

Fundacja amerykańska dla finansowania badań naukowych prof. Einsteina

New Jork (ŻAT.) Rada fundacji im Joshia Mazyre'a, dysponująca kapitałem 5 miljonów dolarów, uchwaliła popierać finansowo badania naukowe prof. Einsteina. Fundacja pokrywać będzie wszystkie wydatki, związane z doświadczeniami słynnego uczonego. Uchwałę tę rada powzięła w związku z rozmową, jaką prezes rady fundacyjnej Davy Hannan-Morris niedawno odbył z prof. Einsteinem. Podczas tej rozmowy prof. Einstein poruszył trudności finansowe, z jakiemi związane są dalsze jego badania naukowe.

Program stacyj radjofonicznych

Środa, 22 października

Kraków (313) 11'10 Przegl. prasy (PAT). 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 15'50 Odczyt rząd. **16'15 Dla najmłodszych i starszych:** „O mądrali Lali“. „O 10-ciu braciszkach“ i „Listy dzieci“. 16'35 Gramo. 17'15 Odczyt prof. M. Siedleckiego: „Nowoczesny ogród zoolog.“ **17'45 Chór rosyjski“** (pieśni Sołowiewa, Jurjewa i in.) 18'45 Rozmait. 19'10 Giełda zboż. 19'25 Gramof. 19'35 Dziennik prasowy. 20 Odczyt prof. Wilkosza „Indeterminizm w fizyce współcz.“ **20'15 „Silva rerum“** (aktualja) z Warszawy. 20'30 Muz. lekka wzgl. soliści. 21'20 Kwadrans liter.: „Syzyfowe prace“ Żeromskiego. 21'30 Pieśni ludowe (pol. węg., hiszp., włoskie) wzgl. koncert. **22—23 Rewja „M. Oka“ — „Parada gwiazd“.** 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Lwów (385.1) 11'40—24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'40 PAT 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'40 „Radjokronika“. 15 Kom. gosp. 15'50 Odczyt rząd. 16'15 Dla dzieci (p. Kraków). 16'45 Gramof. 17'15 Odczyt z Krakowa. 17'45 Chór (p. Kraków). 18'45 C. d. powieści. 19 Rozmait. 19'15 Muz. 19'35 Dziennik prasowy 19'55 Kom. sport. 20 Odczyt. 20'15 „Silva rerum“ (p. Kraków). 20'30, 21'20, 22 Koncert rewja (p. Kraków). 23 Skrz. poczt. franc.

Wiedeń (516.3) 15'20, 19'35, 21'30 Muz.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Czy Ameryka zgodzi się na moratorjum dla długów wojennych?

Londyńskie „Times“ donoszą z Waszyngtonu, że wedle obiegających tam pogłosek min. skarbu Mellon, podsekretarz stanu Mills i dyrektor „Federal Reserve Bank“, Harrison, mieli onegdaj obradować nad projektem moratorjum dla długów międzynarodowych państw aljanckich.

Projekt ten ma pozostawać jakoby w związku z akcją przeciwko coraz silniejszemu kryzysowi gospodarczemu na świecie.

Ogłoszenie moratorjum jest uzależnione od szeregu warunków, chociaż konferencja obecna jest jakby pierwszą próbą narazie teoretycznego zbadania sprawy na wypadek, jeżeliby w przyszłości było konieczne zastosowanie moratorium.

Z uwagi na zapowiedzianą równocześnie wizytę bawiącego obecnie w Ameryce b. prezydenta Banku Rzeszy, Dra Schachta, przez prezydenta Hoovera i min. Mellona, przypuszczają, że chodzi tu o ewentualne umożliwienie państwom aljanckim udzielenia Niemcom moratorjum dla spłat reparacyjnych, wynikających z planu Yonga.

* * *

Z Paryża donoszą: Według doniesień „Agence economique et finansiere“ z Nowego Jorku, podróż Ovena Younga do Europy pozostaje w związku z kwestją spłat reparacyjnych.

Wiadomość, jakoby Oven Young, który odjechał do Europy na pokładzie „Lewiathana“ odbył przed podjęciem tej podróży konferencję z prezydentem Hooverem na temat spłat reparacyjnych i możliwości moratorjum, została urzędowo zdementowana, mimo to w poinformowanych kołach finansowych przyjmuje się że Young będzie w Europie badał sprawę spłat reparacyjnych.

KU UŚWIETNIENIU KONGRESU ZWIĄZKU UNIJ INTELEKTUALNYCH W KRAKOWIE

Dziś we środę dnia 22 bm. zaczynają się w Krakowie obrady VII Kongresu Związku Międzynarodowego Unji Intelektualnej, który zgromadzi około 100 uczonych uczestników, przedstawicieli 16-tu państw. Otwarcie zjazdu w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbędzie się we czwartek o godz. 10-ej, a o godz. 11-ej nastąpi pierwszy wykład Karola Huberta Rostworowskiego „Wiara“, a następnie wykład p. Ramona Fernandeza: „Esprit Antique“.

Z dalszego programu zjazdu, który potrwa do 26 bm., wymieniamy jeszcze wykłady dra Bergiusa z Heidelbergu: „Duch poszukiwań naukowych“, prof. Jorgi z Bukaresztu: „Sztuka“, Leona Szestowa z Paryża: „Demon myśli“, Luigi Valli'ego: „Duch czynu“.

Dnia 23 o godz. 10 rano transmitować będzie stacja krakowska otwarcie kongresu z auli U. Jag.

Transmitowany będzie również wielki koncert muzyki polskiej, który dnia 23 bm. o godz. 20'30 odbędzie się w sali Starego Teatru pod kierunkiem prof. dra Zdzisława Jachimeckiego.

Na froncie wyborczym

AGUDA ZAPOMNIAŁA WNIEŚĆ LISTĘ SENACKĄ W ŁODZI

Aguda nie wniosła listy do senatu w okręgu łódzkim. Sfery Agudy tłomaczą ten fakt spóźnieniem ale jest to podobno „kawał" p. Münzberga, który kandyduje na liście państwowej sanacji. P. Münzberg ma agitować za głosowaniem na listę sanacyjną.

PIERWSZA ANTYSEMICKA ODEZWA WYBORCZA.

Stronnictwo Chłopskie (secesja z Centrolewu, idąca z sanacją) wydało odezwę wyborczą we formie broszury. Odezwa nosi charakter wybitnie antysemicki i zwraca się przeciwko Żydom na kresach. Odezwa wywołała oburzenie w sferach żydowskich.

SOCJALIŚCI NIEMIECCY W CENTROLEWIE.

Jak wiadomo, zarówno na liście państwowej, jak i na listach okręgowych Centrolewu w województwie łódzkiem kandydują przywódcy socjalistów niemieckich. W związku z tem PPS i Niemiecka socjalistyczna partja pracy ogłosiły w „Robotniku" wspólną deklarację w sprawie przystąpienia do Centrolewu. W deklaracji tej czytamy:

Obie partje nie ustaną w wysiłku, by wprowadzić w życie socjalistyczny program narodowościowy, opierający się w Rzeczypospolitej Polskiej o trzy zasady:

1. rzeczywistego równouprawnienia pod każdym względem obywateli mniejszości narodowych z obywatelami narodowości polskiej;

2. autonomji terytorjalnej dla mniejszości, zamieszkujących zwarte obszary;

3. samorządu kulturalnego i szkolnego dla mniejszości, tzw. rozsianych.

Wielka szkoda, że socjaliści polscy przypominają sobie „socjalistyczny program narodowościowy" tylko w okresie przedwyborczym.

„SPRZYMIERZEŃCY" Z PRAWICY

W niektórych okręgach zawarte zostało, jak wiadomo, porozumienie między endecją a chadecją. W większości okręgów obie pokrewne partje będą się jednak wzajemnie zwalczać. Oto biada „Gazeta Warszawska": „żeby zaszachować listę narodową w Poznaniu i powiecie poznańskim, chadecy poznańscy wymyślili sposób sprytny: wysunęli mianowicie na czele swej listy — Wojciecha Korfantego. Jestesmy głęboko przekonani, że gdyby Korfanty o tej kombinacji wiedział i mógł się wypowiedzieć, to nie przyjąłby takiej oferty".

Obie listy chadecji zostały zresztą z przyczyn formalnych unieważnione.

KANDYDATURA B. POSŁA DĘBSKIEGO W OKRĘGU SIEDLECKIM

Czy podpisze deklarację?

Pełnomocnik okręgowej „Listy Narodowej" kandydatów do Sejmu w okręgu Nr 3 (Siedlce— Sokołów— Węgrów), złożył w sobotę 18 bm. w południe w Warszawie na ręce sędziego śledczego apelacyjnego p. Demanta pisemne podanie o przesłanie b. pos. Aleksandrowi Dębskiemu do podpisu blankietu oświadczenia, wyrażającego zgodę na przyjęcie kandydatury poselskiej z Listy Narodowej w okręgu Nr 3.

Sędzia Demant podanie przyjął, oświadczając, że odpowiedź będzie przesłana bezpośrednio Przewodniczącemu Komisji Wyborczej w Siedlcach.

* * *

Jak się dowiadujemy, również krakowskie władze PPS przesłały sędziemu śledczemu Demantowi do podpisu deklarację b. posła Mastka, przebywającego w Brześciu, a kandydującego w Krakowie i w Nowym Sączu.

Z POWODU ARESZTOWANIA PEŁNOMOCNIKA POSŁANO LISTĘ KANDYDATÓW POCZTĄ

Policja aresztowała w Grodnie 9 osób z pośród miejscowych działaczy PPS. Przytrzymano prezesa frakcji PPS w Radzie miejskiej Późniaka, dokonano ponadto szeregu rewizyj w lokalach PPS. Między innymi wśród aresztowanych znalazł się pełnomocnik listy kandydatów Centrolewu do Sejmu. Pełnomocnika listy zwolniono z aresztu w ostatniej chwili przed upływem godziny 3 popołudniu, tj. przed upływem terminu składania list. Lista Centrolewu została wobec tego do komisji okręgowej wysłana pocztą.

ROZPATRYWANIE REKURSÓW W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

Agencja PID dowiaduje się, że sesje kompletów Sądu Najwyższego dla rozpatrywania odwołań od decyzji okręgowych komisyj wyborczych w sprawie wpisów na listach osób uprawnionych do głosowania rozpoczną się w piątek dnia 24 bm. Okręgowe komisje wyborcze rozpoczęły już przesyłanie akt związanych z rekursami do Sądu Najwyższego. Pracami izby dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego kieruje prezes Izby Trzeciej Sądu, Sieradzki.

ILU B. POSŁÓW ARESZTOWANO?

Nowa serja aresztowań

Wedle obliczeń prasy warszawskiej, dotychczas aresztowano 63 b. posłów i senatorów, z tego 30 z polskich stronnictw opozycyjnych. Pozatem aresztowano 38 działaczy polskich stronnictw opozycyjnych.

* * *

Na polecenie prokuratury przy sądzie okręgowym w Samborze aresztowano b. senatora z partji Undo ks. Tatomira pod zarzutem zbrodni zdrady stanu i zaburzenia spokoju publicznego. Ks. Tatomira osadzono w więzieniu w Samborze.

W ubiegłą niedzielę, na wiecu w Osiu na Pomorzu, aresztowany został p. Zbigniew Łukaczyński, redaktor „Ziemi Chełmińskiej" i kandydat na posła z listy państwowej Stronnictwa Narodowego, pod zarzutem obrazy władz rządowych w przemówieniu.

PROTEST MIĘDZYNARODÓWKI GÓRNICZEJ

Obradująca w Londynie brytyjska Miners Federation (Związek Górników) po przemówieniu b. posła Stańczyka (PSP) uchwaliła wystąpić do Międzynarodowej Federacji Górniczej o podjęcie akcji protestacyjnej przeciwko uwięzieniu w Polsce b. posłów z PPS (CKW.)

IRENA NIEMIROWSKA

DAWID GOLDER

Autoryzowany przekład z francuskiego

47) (Ciąg dalszy.)

— No — pomyślał Golder — tylko tego mi brak.

Nie ruszał się jednak; z dziwną przyjemnością pozwalał nawalnicy wstrząsać starem ciałem. Woda morska, zmieszana z deszczem, zalewała mu policzki i wargi; rzęsy i włosy zesztywniały mu od soli. Nagle usłyszał krzyk, lecz wiatr zagłuszał słowa. Z trudem podniósł powieki i spostrzegł wyraźnie zgiętego we dwoje człowieka, który kurczowo chwytał się żelaznej sztaby, otaczając ją obu ramionami.

Fala skoczyła aż do stóp Goldera; poczuł, że woda wchodzi mu do ust i do uszu; cofnął się szybko. Nieznajomy poszedł za nim. Z trudem zeszli wdół, na każdym stopniu wiatr ciskał nimi o ścianę. Nieznajomy szeptał po rosyjsku przerażonym głosem:

— Co za pogoda, och, co za pogoda, mój Boże...

Panowały głębokie ciemności i Golder widział jedynie coś w rodzaju długiego, wlokącego się po ziemi płaszcza, lecz poznawał dobrze ten śpiewny akcent, przeciągający słowa jak melodeklamacja.

— Pierwsza przeprawa morska — zapytał — a jid?

Nieznajomy zaśmiał się nerwowo.

— Ależ tak — szepnął z radosnym pospiechem - a pan?

— Ja także — odparł Golder. Usiadł na starej kanapie z wytartego pluszu, przymocowanej do ściany. Nieznajomy stał przed nim. Zdrętwiałemi rękoma Golder poszukał papierośnicy w kieszeni marynarki i, otworzywszy ją, wyciągnął przed siebie.

— Bierz

Pocierając zapałkę, oświetlił bladą, młodą, chłopięcą prawie twarz z długim, smutnym nosem, o czarnych, kędzierzawych włosach i ogromnych jakby płynnych, gorączkowych oczach.

— Skąd?

— Z Krzemieńca, na Ukrainie, proszę pana.

— Znam — szepnął Golder. — Niegdyś było to nędzne miasteczko żydowskie, gdzie mrowiło się w błocie od czarnych świń, tarzających się w kałużach wraz z bachorami żydowskiemi. Niewiele musiało się tam zmienić.

A więc wyjeżdżasz? Na zawsze?

— O, tak.

— Poco wyjeżdżasz teraz? To było dobre za moich czasów.

— Ach, proszę pana — rzekł młody Żyd swym bolesnym i komicznym zarazem akcentem — albo dla nas nastąpi kiedykolwiek jakaś zmiana? Ja, proszę pana, jestem uczciwym chłopcem, a onegdaj dopiero wyszedłem z więzienia. A za co? Otrzymałem zamówienia na przesyłkę z południa do Moskwy wagonu „całusków", wie pan, tych cukierków, nadziewanych owocami. Było to latem podczas wielkich upałów, cukierki stopiły się i poprzeciekały przez skrzynie. Czy to moja wina? Odsiedziałem ośmnaście miesięcy w więzieniu. Teraz jestem wolny, chcę pojechać do Europy.

— Ile masz lat?

— Ośmnaście, proszę pana.

— O rzekł Golder zwolna — prawie jak ja, kiedy wyjeżdżałem.

— Pan jest z tych stron?

— Tak.

Chłopiec umilkł i palił chciwie. Golder widział, jak jego ruchliwe ręce poruszają się w cieniu, oświetlone czerwonym ognikiem papierosa.

Golder rzekł znowu:

— Pierwsza podróż... Dokąd to jedziesz?

— Z początku do Paryża. Mam tam kuzyna krawca. Urządził się tam przed wojną, ale gdy tylko zarobię trochę pieniędzy, pojadę do New-Jorku; New York — powtórzył z gorączkowym naciskiem — tam...

Lecz Golder już nie słuchał, z głuchą, bolesną przyjemnością śledził ruch rąk i ramion stojącego przed nim chłopca. To nieustanne drżenie całego ciała, ten pośpieszny głos, co połykał słowa, ta gorączka, ta młoda, nerwowa siła. On również przeżył tę chciwą, bujną młodość swej rasy, wszystko to było dalekie.

Rzekł nagle:

— Będziesz zdychał z głodu, wiesz?

— O, przyzwyczajony jestem.

— Tak, ale tam jest trudniej.

— Wszystko jedno, to szybko mija.

Golder wybuchnął nagle suchym śmiechem, smagającym jak razy bicza.

— A tak, tak sądzisz? Głupcze, to trwa lata całe, długie lata, a potem w gruncie rzeczy jest nielepiej.

Chłopiec rzekł głosem cichym i gorącym:

„Potem... później... jest się bogatym.

„Potem — rzekł Golder — zdycha się samotnie jak pies, tak, jak się żyło.

Przerwał i odrzucił wtył głowę ze stłumionym jękiem. Znowu ten męczący ból w ramieniu i zamieranie serca, co przestaje bić. Słyszał szept chłopca.

— Pan się źle czuje? To morska choroba.

— Nie — rzekł Golder słabym, zahaczając się o słowa głosem — nie, mam chore serce morska choroba... widzisz? (C. d. n.).

WIADOMOŚCI Z KRAJU

POMNIK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W BRZEŚCIU KUJAWSKIM

W Brześciu Kujawskim odbyła się w ub. niedzielę uroczystość odsłonięcia pomnika marsz. Piłsudskiego przy udziale przedstawicieli władz z ministrem Prystorem na czele. W związku z odsłonięciem pomnika odbyło się kilka uroczystości na cześć marsz. Piłsudskiego.

KSIĄŻKA B. PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO

Były prezydent Stanisław Wojciechowski wydał ostatnio książkę naukową, traktującą o ruchu spółdzielczym, co stanowi przedmiot wykładów b. prezydenta w Wyższej Szkole Handlowej.

P. CURIE-SKŁODOWSKA W WARSZAWIE

Przed kilku dniami opuściła Warszawę po 10-dniowym pobycie Marja Skłodowska-Curie. Ze względu na świeżą żałobę po śmierci szwagra dra Kazimierza Dłuskiego, dni te spędziła prawie wyłącznie w gronie najbliższej rodziny.

PRZEDSTAWICIEL FUNDACJI ROCKEFELLERA W POLSCE

Do Warszawy przybył przedstawiciel fundacji Rockefelera na Polskę, dr. Leach, celem omówienia z władzami polskiemi programu działalności fundacji na terenie Rzeczypospolitej w roku 1931. Wraz z dr. Leachem przybyła do Warszawy z Wiednia księżna Schwarzenberg, która pragnie zapoznać się z pielęgniarstwem w Polsce, aby skorzystać z naszych doświadczeń przy zakładaniu nowej szkoły pielęgniarstwa w Grazu.

POWRÓT NIEWIDOMEGO INŻYNIERA BELGIJSKIEGO Z NIEWOLI BOLSZEWICKIEJ

W najbliższych dniach powracać będzie przez Polskę w drodze do Belgji niewidomy inżynier belgijski, Henkart, który więziony był dotychczas w Rosji sowieckiej. Naskutek przeprowadzonych na międzynarodowej konferencji Czerwonych Krzyży w Brukseli pertraktacyj między delegatami belgijskiego Czerwonego Krzyża a przedstawicielami Czerwonego Krzyża sowieckiego, inż. Henkart otrzymał zezwolenie na powrót do ojczyzny.

Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża, w myśl realizacji naczelnych haseł Czerwonych Krzyży, postanowił zaopiekować się niewidomym Belgiem podczas jego przejazdu przez Polskę; do Stołpców delegowano już siostrę-pielęgniarkę PCK., która opiekować się będzie inż. Henkartem przez cały czas jego podróży w Polsce.

NOWA RADJOSTACJA W GDYNI

Dnia 18 bm. odbyło się uruchomienie nowowybudowanej 5 kilowatowej stacji radjotelegraficznej w Gdyni. Radjostacja gdyńska jest pierwszą w Polsce radjostacją wzniesioną własnemi środkami, przez polskich inżynierów i robotników. Przeznaczeniem jej jest prowadzenie korespondencji ze statkami na morzu i utrzymywanie łączności radjotelegraficznej z Danją i Skandynawją. Audycyj muzycznych ani słownych radjostacja gdyńska nie podaje.

EGZEKUTOR PODATKOWY TERORYZUJE PODATNIKÓW

Zarząd prywatnego pogotowia ratunkowego w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej miał zapłacić pewną sumę na rachunek podatku obrotowego. Onegdaj zgłosił się w gmachu zarządu egzekutor podatkowy, żądając zapłacenia raty w sumie 200 zł. Ponieważ zarząd nie miał takiej sumy w kasie, egzekutor chciał zabrać karetkę pogotowia ratunkowego. Urzędnicy nie chcieli się na to zgodzić, a wówczas egzekutor wyciągnął rewolwer i rozpoczął strzelać w powietrze. Zarząd wobec groźnej postawy egzekutora musiał zgodzić się na zabranie karetki pogotowia ratunkowego, którą egzekutor przyczepił do auta ciężarowego. Charakterystyczne jest, że karetka, którą egzekutor zabrał, nie została wcale zasekwestrowana. Dopiero po przywiezieniu jej do magazynów Izby skarbowej wystawiono kwit sekwestracyjny. Interwencja zarządu w tej sprawie na razie nie odniosła skutku.

ZACZEPIŁ I — ZABIŁ

Piszą nam z Tarnobrzega: W przeddzień Sądnego Dnia (1 bm.) znany awanturnik tutejszy Kunefol z Dzikowa zaczepiał podobno w stanie podpitym przechodniów żydowskich, a 15-letniego Izaka Springera (syna Majera) uderzył laską tak silnie w głowę, że Springer po 8 dniach zmarł w szpitalu. Kunefol pozostaje na wolności.

ROZPĘDZENIE DEMONSTRACJI KOMUNISTYCZNEJ

W niedzielę miał odbyć się na pl. Kazimierza Wielkiego w Warszawie wiec komunistów celem zaprotestowania przeciw unieważnieniu państwowej listy komunistycznej. Policja powiadomiona o mającym się odbyć wiecu, obsadziła wszystkie ulice prowadzące na plac Kazimierza Wielkiego. Komuniści demonstrowali przeto na ulicach pobliskich, atoli policja rozproszyła demonstrantów i aresztowała 20 osób. Kilku komunistów odniosło w czasie szamotania się z policjantami lekkie rany.

ECHO TRAGEDJI W CZĘSTOCHOWIE

Do Częstochowy nadeszła z okręgowego urzędu ubezpieczeń nominacja na komisarza powiatowej Kasy chorych m. Częstochowy p. Władysława Matuli, majora wojsk lotniczych w stanie spoczynku, dotychczasowego sekretarza częstochowskiej Kasy chorych.

NAPAD NA SEINFELDA

Bohater procesu podsłuchowego dziennikarz Seinfeld został napadnięty przez dwóch osobników na ul. Nowy Świat. Do Seinfelda podeszło dwóch panów z zapytaniem: Czy pan jest Seinfeldem? Na odpowiedź twierdzącą pytający szpicrutą pobili Seinfelda po twarzy i głowie. Na krzyk jego nadbiegła policja, która jednego z napastników przytrzymała. Co było przyczyną napadu nie wiadomo.

OBYWATEL AMERYKAŃSKI UCZESTNIKIEM AKCJI SABOTAŻOWEJ W MAŁOPOLSCE WSCH.

Amerykański cherge d'affaires złożył w ministerstwie spraw zagranicznych notę werbalną, z prośbą o wyjaśnienie sprawy naturalizowanego obywatela amerykańskiego, Federoszyna. Federoszyn Rusin z pochodzenia, oskarżony przez władze polskie o działalność antypaństwową i udział w nielegalnych organizacjach na terenie Małopolski Wschodniej, zwrócił się do ambasady amerykańskiej z prośbą o interwencję, twierdząc, że rzekomo został pobity przez policję.

Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło o kroku ambasadora amerykańskiego ministerstwo spraw wewnętrznych, które ze swej strony poleciło właściwym władzom wszczęcie dochodzenia, celem wyjaśnienia sprawy.

ZNOWU ZAMACH BOMBOWY

Onegdajszej nocy dokonano nowego zamachu bombowego. W gminie Wierzbice powiat Bóbrka nieznany osobnik rzucił granat w kierunku okien domu naczelnika gminy, Drońca. Granat odbił się o ścianę płotu, upadł na ziemię i na szczęście nie wyrządził żadnej szkody. Przyczyną zamachu jest fakt, że Droniec jako wójt gminy wyrzucił przed kilku dniami „Proświtę" i kooperatywę ukraińską z zajmowanych przez nie lokali. Władze policyjne prowadzą energiczne dochodzenia, które są utrudnione przez fakt, że zamachu dokonano późną nocą.

PRZED LIKWIDACJĄ SELROBU?

Ze Lwowa donosi „Il. K. C.":

Do więzienia śledczego we Lwowie dostawiono z Brześcia n/Bugiem b. posła z partji Selrobu, Michała Putko, aresztowanego tam na zarządzenie lwowskich władz sądowych, w związku z wynikiem rewizji, jaką przeprowadzono w lokalu partyjnym Selrobu we Lwowie przy ul. Wałowej. Rezultaty śledztwa prowadzonego w tej sprawie są tak silnie obciążające przywódców Selrobu, że prawdopodobnie nastąpi likwidacja tej partji. B. posła Putko osadzono w Brygidkach.

OSTRZELIWANY POCIĄG TRANZYTOWY

Ubiegłej soboty nieznani sprawcy między Kowalewem a Wąbrzeźnem ostrzeliwali pociąg tranzytowy nr. 311 idący z Piły do Prus Wschodnich. Jedna z kul przebiła okno wagonu, nie raniąc na szczęście nikogo. Na dworcu w Toruniu policja przeprowadziła dochodzenia, jednakże bez rezultatu.

NADUŻYCIA I ŁAPÓWKI PRZY PRZETARGU WOJSKOWYM

Na ławie oskarżonych okręgu sądu wojskowego w Łodzi zasiedli: były kierownik inż. saperów DOK 4 major Wacław Filamowicz z Warszawy, b. kierownik referatu budowlanego tegoż rejonu, kpt. Jan Stanisław Herman z Jarosławia i b. referent i kierownik nadbudowy magazynów 10 pp. w Łowiczu, por. w stanie spoczynku, Bronisław Wysierski z Warszawy. Akt oskarżenia zarzuca im nadużycia, popełnione w czasie przetargu na roboty budowlane na terenie DOK 4 oraz pobieranie łapówek od dostawców. Cała afera wykryta została podczas kontroli w 1925 r.

ZAMIAST KARY ŚMIERCI 3 LATA WIĘZIENIA

W swoim czasie głośny był werdykt sędziów przysięgłych w Tarnowie, skazujący Józefę Budynę na karę śmierci przez powieszenie, za zgładzanie nieślubnego dziecka. Cały szereg organizacyj kobiecych wystąpił z protestem przeciw temu wyrokowi. Obecnie Pan Prezydent Rzplitej skorzystał z przysługującemu mu prawa łaski i zmienił karę śmierci na 3 lata więzienia.

BEZTERMINOWE WIĘZIENIE ZA BESTJALSKIE MORDERSTWO

Przed sądem okr. w Warszawie stanął w poniedziałek pod zarzutem mordu rabunkowego Stanisław Gurdula (lat 22). Mord popełniono 22 czerwca br. przy ul. Ceglanej nr. 9, gdzie Helena Milewska służyła w domu pp. Cukiermanów. Policja w ciągu tygodnia wykryła mordercę. Milewska chodziła co rano do ogrodu Saskiego z córeczką pracodawców i tam — według zeznań swej koleżanki, Natalii Błochowny— poznała przygodnie jakiegoś pana, który począł jej asystować. Okazał się nim Stanisław Gurdula. Opryszek badany przez sędziego śledczego, przyznał się do winy, twierdził jednak, iż nie miał planu obrabowania mieszkania Cukiermanów, a dokonał rabunku dlatego, że udusił Milewską, jakoby przypadkowo w szale miłosnym. Następnie wziąwszy z kuchni siekierę, porozbijał w pokojach szafy i szuflady i zrabował biżuterję. W wyniku rozprawy sąd skazał zbrodniarza na bezterminowe ciężkie więzienie.

OSZUKAŃCZE WYDAWNICTWO „PROPAGANDA S."

Policja lwowska wpadła na trop oszukańczego wydawnictwa we Lwowie. Niejaka Szoperowa zgłosiła do policji zamiar wydawania czasopisma ekonomicznego pod nazwą: „Propaganda S." Do tego wydawnictwa zaczęła przyjmować siły biurowe, biorąc od nich po kilkaset złotych zadatku za pośrednictwo pracy. Jedna z osób poszkodowanych Józefa Rynlakówna zrobiła doniesienie do policji, która stwierdziła, że, jako współwydawniczyni wspomnianego czasopisma była podpisana również ks. Czartoryska. Przesłuchana przez policję ks. Czartoryska zeznała, że została wciągnięta przez Szoperową, a dopiero potem, gdy spostrzegła, że ma do czynienia z aferzystką, chciała się wycofać ze spółki. Nie dała też pieniędzy, wobec czego nie wyszedł ani jeden numer tego dziwnego czasopisma. Policja przeprowadziła szczegółową rewizję w mieszkaniu aferzystki i znalazła tam mnóstwo druków, z których m. innemi wynikało, że oszukańcze wydawnictwo pod nazwą: „Propaganda S." ma swoje ekspozytury w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Wilnie, Paryżu, Madrycie, Brukseli itd. Policja aresztowała oszukańczą aferzystkę i wezwała poszkodowanych, aby nadesłali informacje o działalności aferzystki.

MIĘDZYNARODOWI KASIARZE I USYPIACZE W POTRZASKU

W ręce policji sosnowieckiej wpadło 5 bandytów, w tem trzech zawodowych kasiarzy o międzynarodowem nazwisku i dwuch usypiaczy kolejowych, zwłaszcza na terenie woj. łódzkiego. Wywiadowca policji śledczej w Sosnowcu znany ze śmiałego ujęcia włamywaczy Stempla, Pironer wracając z urlopu z Warszawy do Sosnowca natknął się w pociągu Warszawa—Wiedeń na znanych mu kasiarzy, Tchórza, Chila, Boraczyńskiego Stefana i Borowieckiego Bolesława, w których rozpoznał poszukiwanych już oddawna przez policję polską oraz przez policję kilku krajów zawodowych bandytów. Do tego samego pociągu wsiadło w Koluszkach dwuch kieszonkowców Demaner Aron i Fersicherter Szymon operujący przeważnie w pociągach. Obaj są mocno podejrzani o dokonanie szeregu rabunków przez usypianie pasażerów w pociągach. Obie szajki wywiadowca przywiózł do Sosnowca, gdzie oddał do dyspozycji urzędu śledczego.

KRONIKA

Wschód słońca 6. m. 11	Październik 22 Środa 30 Tiszri 5691	Zachód słońca 4. m. 29

Z działalności Centrali Keren Hajesod w Krakowie

W najbliższych dniach przystępuje centrala Keren Hajesod dla zach. Małopolski i Śląska do przeprowadzenia tegorocznej akcji na rzecz tegoż funduszu w Rzeszowie. W tym celu przybędzie tam we czwartek dnia 23 bm. dyrektor centrali krakowskiej p. M. Finkelstein dla osobistego kierownictwa akcją.

Wieczorem tegoż dnia odbędzie się narada obywatelska dla omówienia planu i podziału pracy. W sobotę dnia 25 bm. o godz 8-mej wieczór odbędzie się w wielkiej sali Domu Ludowego Akademja Palestyńska z udziałem prezesa egzekutywy Organ. Sjoń. dra Ignacego Schwarzbarta i dyr. centrali K. H. p. M. Finkelsteina. W niedzielę rano rozpocznie się praca zbiórkowa. Żydostwo Rzeszowa wykazywało zawsze pełnię zrozumienia dla potrzeb odbudowy Palestyny. Należy się spodziewać, że i tym razem nie zawiedzie i w zrozumieniu powagi chwili zrobi wszystko dla zapewnienia akcji jaknajwiększego sukcesu.

Równocześnie przeprowadzi instruktor centrali p. Cwi Gelehrter akcję w Bochni, gdzie również poczyniono wszelkie konieczne przygotowania.

Uczczenie zasłużonego lekarza krakowskiego

Z okazji 50-lecia swej promocji na doktora wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie Jagiellońskim został zaszczytnie znany i zasłużony senjor lekarzy krakowskich p. dr. Jakób Junger uczczony przez jednomyślną uchwałę Rady Wydziału Lekarskiego U. J., zaaprobowaną przez Senat akademicki, a odnawiającą dyplom doktora dla p. Jungera. Dziekan Wydziału lekarskiego U. J., prof. Piltz wystosował przy tej sposobności pismo do dra Jungera, w którem wyraził mu życzenia jaknajlepszego powodzenia i sił żywotnych w dalszej jego pracy.

Doraźne kary za lekceważenie przepisów kolejowych

Ministerstwo komunikacji stwierdziło ostatnio, iż szereg zarządzeń, wydanych przez władze kolejowe w celu utrzymania porządku na stacjach, nie jest przestrzegany przez publiczność. Przedewszystkiem publiczność lekceważy przepis, zabraniający osobom posiadającym jedynie bilety peronowe zajmowania miejsc w wagonach, chociażby nawet zajmowały te miejsca dla pasażerów udających się w podróż. Pozatem pasażerowie nie przestrzegają często zakazu korzystania z toalety w wagonie podczas postoju pociągu na stacji.

Wobec tego ministerstwo wydelegowało specjalnych kontrolerów, ubranych po cywilnemu, którzy mają za zadanie przestrzeganie porządku na dworcach i stwierdzanie, czy pasażerowie oraz osoby ich odprowadzające nie lekceważą przepisów i zarządzeń władz kolejowych. W wypadku stwierdzonych wykroczeń kontrolerzy ściągają doraźną karę w wysokości 5 zł.

Obecnie ilość osób karanych doraźną grzywną zmniejszyła się znacznie, do niedawna jednak wynosiła ona dziennie kilkadziesiąt osób. M. in. ukarany został również jeden z wyższych urzędników kolejowych, który korzystał z toalety podczas postoju pociągu na dworcu głównym w Warszawie.

Numerowane drogi na mapach turystycznych

Ministerstwo robót publicznych wydało rozporządzenie, aby poszczególne dyrekcje robót publicznych w miarę posiadanych funduszów ustawiały na główniejszych drogach specjalne znaki z numerami, odpowiadające numerom na samochodowych mapach turystycznych. Ministerstwo postanowiło, aby wszystkie większe drogi, posiadające znaczenie dla ruchu turystycznego samochodowego były oznaczone na specjalnych słupach odpowiedniemi numerami, co ułatwi znakomicie orjentację kierowcom wozów.

Na mapie Polski wyznaczono takich dróg 17, przyczem wszystkie one zbiegają się w jednym punkcie, a mianowicie przy kolumnie Zygmunta, na placu Zamkowym w Warszawie.

Wszystkie ważniejsze bocznice otrzymały również numerację, przyczem na bocznicach oznaczony jest nietylko numer tej drogi, ale również i głównej arterji komunikacyjnej, do której droga ta prowadzi.

Na wszystkich mapach turystycznych każda droga oznaczana będzie obecnie odpowiednim numerem.

Organizacje Sjońskie Zachodniej Małopolski wobec ostatnich wypadków

Kraków, 22 października.

Na skutek otrzymanych wiadomości o sprawozdaniu Simpsona i o oświadczeniu rządu brytyjskiego zwołane zostało na wczoraj w południe posiedzenie Egzekutywy Organizacji Sjońskiej dla Zachodniej Małopolski i Śląska. Egzekutywa otrzymała bliższe informacje z Londynu. Uchwalono wydanie odezwy do społeczeństwa żydowskiego wspólnie z federacjami Mizrachi i Hitachdut.

Wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie egzekutyw wszystkich trzech ugrupowań sjonistycznych, na którem uchwalono zwołać na czwartek wspólne posiedzenie Rad Centralnych Organizacji Sjońskiej, federacji Mizrachi i Hitachdut. Na podstawie otrzymanych informacyj ujawniło się u wszystkich dyskutentów przekonanie, że obecna chwila wymaga szczególnej zwartości sił i dyscypliny wszystkich sjonistów. Wyrażają oni przekonanie, że obecne zarządzenie rządu brytyjskiego są jedynie wynikiem przemijającej konjuktury politycznej, które nie dają powodu do trwałych obaw.

Na wspólnem posiedzeniu reprezentantów wszystkich trzech ugrupowań uchwalono **wezwać wszystkie organizacje lokalne do tem usilniejszej akcji nad funduszami, w szczególności za funduszem politycznym, jakoteż za funduszami palestyńskiemi. Uchwalono bezzwłocznie przystąpić do wspólnej akcji we wszystkich tych sprawach.**

Ceny wyrobów Monopolu Spirytusowego nie będą zniżone

Wobec ukazania się w niektórych dziennikach prowincjonalnych wiadomości, iż w ciągu grudnia, w okresie przedświątecznym, względnie od Nowego Roku nastąpi zniżka cen wyrobów Monopolu Spirytusowego, Ministerstwo Skarbu stwierdza, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. **Zniżka cen wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego nie jest obecnie przewidywana.**

Znowu katastrofa samolotowa pod Krakowem
Pilota uratował spadochron

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych było lotnisko krakowskie na Rakowicach znowu widownią katastrofy samolotowej, która na szczęście tym razem obeszła się bez ofiar w życiu ludzkiem. Sierżant pilot Pogorzelski odbywał lot ćwiczebny na samolocie myśliwskim „Spad"; podczas wykonywania ewolucyj samolot wpadł w korkociąg i z wysokości 100 metrów począł raptownie spadać ku ziemi. W ostatniej chwili **pilot wyskoczył z aparatu i dzięki prawidłowemu rozwinięciu się spadochronu wyszedł z katastrofy bez szwanku.** Aparat runął na pole obok lotniska i rozbił się doszczętnie. Jest to druga katastrofa lotnicza w ciągu ostatnich paru dni. Ofiarą poprzedniej padł, jak wiadomo, ś. p. ppor. Nowakowski z Warszawy.

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z środy na czwartek mają dyżur apteki: Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradomska 6, Karmelicka 9 i Kalwaryjska 27.

— **„KOBIETA A POLITYKA".** Wykład na ten temat wygłosi p. dr Ignacy Schwarzbart jutro we czwartek o g. 7 wiecz. w lokalu Zjednoczenia kobiet żydowskich „Wizo" Rynek gł. 29, I. p. Goście mile widziani.

— **SEMINARJUM MEDYCYNY PRAKTYCZNEJ.** W sobotę dnia 25 bm. o godz. 19-tej odbędzie się w sali konferencyjnej Kasy Chorych w Krakowie ul. Batorego 3, III. p. Posiedzenie seminarjum medycyny praktycznej, zorganizowane staraniem Związku Lekarzy Kas Chorych „Koło Kraków". Porządek dzienny: dr. Henryk Mierzecki ze Lwowa: „Rola dermatologji w djagnostyce schorzeń narządów wewnętrznych"; dr. Henryk Leuchter: „Rzerzączka metastatyczna"; dyskusja. Goście (lekarze) mile widziani.

— **ULGI KOLEJOWE DLA UCZNIÓW.** Ministerstwo komunikacji przyznało w drodze wyjątku wychowankom wszystkich zakładów naukowych, prócz szkół zawodowych dokształcających, prawo korzystania z ulg taryfowych na kolejach w okresie Wszystkich Świętych. Ulgi kolejowe na ten okres ważne będą od dnia 30 października do dnia 5 listopada.

— **PORADNIA SPORTOWO- LEKARSKA.** Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Krakowie zawiadamia wszystkie stowarzyszenia WF. i PW., organizacje sportowe i kluby, które w swych programach mają wychowanie fizyczne, iż uruchomił z dniem 1 bm poradnię sportowo- lekarską w koszarach im. Tad. Kościuszki przy ul Rajskiej 1 1—3. Poradnia jest czynna dla mężczyzn w czwartki od godz. 17'30—18'30, zaś w piątki i poniedziałki od godz. 15—17 w prywatnem mieszkaniu dr. Schreyera Albina ul. Bonerowska 2; dla kobiet we wtorki i piątki od godz. 17—18 w lokalu poradni. Kierownik poradni dr. Schreyer i lekarka dr. Bobkowska- Czerwińska, udzielają w wymienionych godzinach porad i wskazówek wszystkim czynnym sportowcom bezpłatnie, po okazaniu legitymacji członkowskiej stowarzyszenia względnie klubu sportowego.

— **KURSA LOTNICZE DLA PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO W KRAKOWIE.** Teoretyczny kurs lotniczy rozpoczyna Aeroklub Akademicki w Krakowie pod protektoratem dowódcy korpusu Nr. V. z dniem 3 listopada br. Kurs odbywać się będzie od 6—8-mej godz wieczór. Kandydaci na kurs składający deklarację, muszą mieć nieprzekroczony 21 rok życia, warunki zdrowia wymagane przez Ministeustwo Komunikacji na pilota, wykształcenie równorzędne 4 klas gimnazjum. Wpisowe wynosi 10 zł. Szczegółowe wskazówki i program zostanie podany przy zgłoszeniu w lokalu Aeroklubu, Rynek główny 6, II. p. drugie schody, gdzie przyjmowane będą wpisy od dnia 26 bm. Ilość miejsc na kursie ściśle ograniczona.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Dnia 20 bm. zawezwane zostało pogotowie ratunkowe do Marji Skocz, służącej, zam. przy ul. Mazowieckiej l. 6, która w zamiarze samobójczym wypiła większą ilość octu wskutek czego utraciła przytomność. Wymienioną przewieziono do szpitala św. Łazarza.

— **NOCNA OBŁAWA.** W poniedziałek między godz. 22'30 a 24-tą przeprowadzona została w śródmieściu obława policyjna, w czasie której doprowadzono ogółem 58 osób, zc zego 25 osób przytrzymano za różne przestępstwa, jak przekroczenie dozoru policyjnego, zakazany powrót z szupasu, przekroczenie regulaminu dla prostytutek, włóczęgostwo, jako poszukiwane itp. Resztę osób po stwierdzeniu tożsamości zwolniono.

— **KTO ZGUBIŁ PAKUNEK Z BIŻUTERJĄ?** Dnia 6 września br. znaleziono w pociągu osobowym Nr. 612, kursującym na linji Krynica—Kraków pozostawiony przez nieznanego pasażera płaszcz gumowy, w którym w jednej kieszeni znajdował się pakunek, zawierający jeden zegarek złoty mski, jeden zegarek złoty damski, 1 bransoletkę złotą, jeden łańcuszek złoty męski, jeden łańcuszek złoty damski, jeden pierścionek złoty damski, 1 zegarek srebrny, 3 łyżeczki i 1 papierośnicę pogiętą. W sprawie tej poszkodowany zgłosić się może w VI komisarjacie policji na dworcu kolejowym w Krakowie.

— **ROWER.** Kasznik Wojciech portjer, zamieszkały przy ul. Grzegórzeckiej l. 32 zgłosił do policji, że dnia 20 bm. skradziono mu z korytarza magistratu rower wartości 200 zł.

ZMARLI: Abraham Schüssler l. 74.

Konferencja bałkańska

Pacyfikacja Bałkanów — Czy Unja bałkańska

Niedawno obradowali delegaci państw: Albanji, Bułgarji, Grecji, Jugosławji i Turcji na pierwszej pan-bałkańskiej konferencji w Atenach. Jest to dalszy etap na drodze tworzenia bloków regjonalnych: 1) *w Locarno* powstał blok zachodni francusko-niemiecki, 2) *w Warszawie* obradowała konferencja bałtyckich państw, 3) *w Londynie* zebrał się niedawno kongres imperjum brytyjskiego, 4). *w Atenach* rozpoczęto obrady nad pacyfikacją półwyspu bałkańskiego.

Co poprzedziło obecny kongres? Od roku 1912 do roku 1922 *wrzała na Bałkanach wojna:* pierwsza wojna państw pomiedzy sobą o zdobycz wojenną, potem wojna światowa, która się tam zaczęła i tam skończyła (Serajewo — front macedoński) a wreszcie wojna grecko-turecka. Okres pokoju, który później nastąpił, został przerwany w roku ubiegłym *katastrofą gospodarczą*, spowodowaną szalonym spadkiem cen na produkty rolne i surowce, stanowiące podstawę gospodarczego bytu tych krajów. Zrozumiałą więc jest rzeczą, iż te sprawy wysunęły się w toku na pierwszy plan.

Debatowano więc nad kwestją bezrobocia, nad zaprowadzeniem *jednolitej waluty bałkańskiej*, nad utworzeniem centralnego banku bałkańskiego, nad rozbudową linij autobusowych, tak ważnych ze względu na słaby rozwój linij kolejowych. Zastanawiano się również nad możliwością utworzenia wspólnej *organizacji zbytu dla tytoniu*, produkowanego przez Bułgarję Grecję i Turcję, dalej nad zagadnieniem unji celnej będącej obecnie przedmiotem narad rządów rumuńskiego i jugosłowiańskiego w wyniku konferencji w Sinaja, celem wspólnego *eksportu zbóż*, słowem nad środkami złagodzenia skutków kryzysu.

Są to wszystko narazie *projekty*, rzeczywistość bowiem przedstawia się nieco inaczej. Dopiero niedawno skończył się *zatarg celny rumuńsko—grecki*, w czasie którego Rumunja groziła represjami 40.000 obywatelom greckim, zamieszkałym w jej granicach. Wcześniej jeszcze miał miejsce *zatarg bułgarsko-grecki* o wysokość punktów złota lewy (waluta bułgarska), również pełen wzajemnych oskarżeń i gróźb. Ponad wszystkiem góruje jednak sprawa *macedońska*. Sam jednak fakt dojścia do skutku konferencji świadczy o tem, iż państwa te szukają dróg i sposobów porozumienia się między sobą.

Biała Księga rządu brytyjskiego

Telegram poniższy zamieszczony był już wczoraj w nakładzie krakowskim. Powtarzamy go obecnie dla Czytelników z prowincji. — Red.

L o n d y n, 20. 10. ŻAT. Dziś wieczorem ogłoszona została Biała Księga rządu brytyjskiego, poświęcona sprawie ciała ustawodawczego w Palestynie. Instytucja ta, nosząca urzędowo nazwę Legislative Assambly składać się ma z 22 członków oraz przewodniczącego, którym będzie Wysoki Komisarz. Dwunastu członków Rady pochodzić ma z wyboru, 10 zaś z nominacji. Biała Księga przypomina, że podobna propozycja wysunięta już została przez rząd w roku 1923, wskutek sprzeciwu jednak nie mogła być zrealizowana W tym wypadku rząd z góry zdecydowany jest zapobiec możliwości oporu (non-cooperation) przez nominacje tych 12 członków Rady, którzy mają być wybrani.

Biała Księga zaznacza dalej, iż niema w Palestynie żadnych gruntów koronnych, któreby mogły być odstąpione Żydom, gdyż wszędzie sąd dzierżawcy arabscy, którzy nie mogą być wyparci ze swych siedzib.

W dalszym ciągu zapowiada Biała Księga, iż rząd bierze pod swoją kontrolę wszystkie obszary ziemi w Palestynie, które mogą być sprzedane, co uniemożliwi Żydom czynienie za kupów ziemi, chyba że rząd będzie sobie życzył ziemie te sprzedać.

W adlszym ciągu Biała Księga występuje przeciwko systemowi selekcji imigrantów dokonywanej przez Agencję Żydowską i zapowiada, że w przyszłości sam będzie przeprowadzał dobór imigrantów.

W końcu Biała Księga zwraca się z apelem do Żydów i Arabów, by współpracowali z rządem dla dobra wszystkich mieszkańców kraju.

Pp. Putek i Bagiński nie wejdą do Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

W a r s z a w a 21. 10. Nie ulega żadnej już wątpliwości, że ani p. Putes, ani Bagiński nie mają widoków na uzyskanie mandatów. Obu ich skreślono z listy państwowej. Bagiński kandyduje wprawdzie z listy okręgowej w Siedlcach, ale dopiero na czwartem miejscu, nie ma więc żadnych szans.

—o—

Zwołanie parlamentu francuskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

P a r y ż. 21. 10. (B) Dziś przedpołudniem odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem uchwalono zwołać parlament na 4 listopada

W Beauvais stanie pomnik na cześć ofiar katastrofy „R 101“

P a r y ż. 21. 10. (B) Gmina wsi Allonne koło Beauvais uchwaliła wczoraj jednogłośnie oddać rządowi angielskiemu bezinteresownie w posiadanie ten teren, na którym sterowiec angielski „R 101“ uległ katastrofie. Równocześnie rada gminna oświadcza gotowość przyczynienia się swoją współpraca do wybudowania na tem miejscu pomnika dla ofiar katastrofy

Katastrofa kolejowa w Niemczech

B e r l i n 21. 10. (Sch) Na stacji kolejowej Merseburg koło Halle zderzył się dziś parowóz z pociągiem osobowym. Kilka wagonów zostało lekko uszkodzonych. 18 podróżnych odniosło **rany.**

Wielka katastrofa samochodowa we Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

P a r y ż. 21. 10. (B) W Tourcoing najechał samochód towarowy wiozący robotników na mur fabryczny i uległ zniszczeniu. Z 30 robotników jadących autem odniosło 8 rany ciężkie, a 12 lżejsze.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Jeszcze 150 górników odciętych od świata

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

A k w i z g r a n. 21. 10. (R) Do godziny 21 wieczór wydobyto z pod gruzów zawalonych budynków Annna II. 19 zabitych. Z kopalni natomiast wydobyto ogółem 60 zabitych i 75 rannych. Odciętych od świata jest jeszcze około 150 górników. Stwierdzono, że w chwili wybuchu zajętych było w kopalni 667 osób Akcja ratunkowa jest niezmiernie utrudniona, ponieważ niewiadomo, w którym rewirze rozległych kopalni znajdują się zasypani. Przyczyna katastrofy nie została jeszcze całkowicie wyświetlona. Mimo spóźnionej pory wokoł miejsca katastrofy gromadzą się tłumy ludności. Są to przeważnie członkowie rodzin i krewni, którzy oczekują na wieść z kopalni. (Zob. str. 11).

ZE SPORTU

KURS FOOTBALLOWY. Okręgowy Ośrodek WF. w Krakowie organizuje z dniem 26 bm. 14-dniowy kurs dochodzący dla kandydatów na przodowników piłki nożnej w Krakowie. Ćwiczenia odbywać się będą jednorazowo od godz. 14—18 na stadjonie wojskowym Warunki przyjęcia: bardzo dobry stan zdrowia, ukończony 17 rok życia, znajomość techniki gry, posiadanie własnego ekwipunku sportowego, a mianowicie: 1 koszula, 1 para spodenek gimnastycznych, 1 sweater, 1 para spodni treningowych, 1 para butów footballowych. Zgłoszenia przyjmuje Okr. Ośrodek WF. w Krakowie, ul. Stradom, l. 14, dnia 22 bm.

REPREZENTACJA PIŁKARSKA POLSKIEGO ŚLĄSKA zwyciężyła Team Niem Śląska na nowo otwartym stadjonie w Zabrzach wobec 5000 widzów 2:0.

W ZAWODACH LEKKOATLETYCZNYCH WAWELU zwyciężyła Wisla, przed Wawelem, AZS. i Makkabi.

SZYMCZYK, znany kolarz warszawski, obchodził 20-lecie swej czynnej pracy w kolarstwie, z okazji czego odbyły się zawody na torze dynasowskim, a jubilat otrzymał liczne upominki.

BOKSERZY POLONJI WARSZAWSKIEJ wyjechali do Norwegji na zawody bokserskie.

JĘDRZEJOWSKA WYTCHNĘŁA SOBIE NOGĘ na niedzielnych mistrzostwach tennisowych Krakowa w meczu z Horainem.

TŁOCZYŃSKIEGO I JĘDRZEJOWSKĄ wysyła Pol. Zw. Lawn. Ten. na trening zimowy na Rivierę.

ZAGRANICZNE MECZE FOOTBALLOWE: **Wiedeń.** Rapid—Wacker 2:1, Vienna—Austrja 3:1, WAC—Sportklub 4:2, Admira—Nicholson 3:1, FAC—Sloan 5:2, BAC—Hakoah 1:0 — **Budapeszt.** FTC—Nemzeti 0:0, Hungaria—FC „33“ 8:3, III Ker—Vasas 4:1, Ujpesti—Brocskay 2:2, Bastia—Sabaria 1:0. — **Praga.** Bohemians—Sparta 4:3! Slavia—Kladno 3:0, Nachod—Vikt. Žižkov 3:2. — **Niemcy** Victoria—Hertha 3:2, Niemcy zach.—Holandja wsch. 3:1, IFC Norymberga—Beyruth 10:0.

MISTRZOSTWA POLSKI W GRACH SPORTOWYCH. AZS Warszawa—LKS Łódź 12:15 (Koszykówka Kobieca), IKC Łódź—AZS Poznań 27:16, (Koszykówka męska), Pogoń—Cracovia 3:2 w Katowicach (piłka ręczna), Cracovia—H. D w Lipinach 24:18 (Koszyk. męska)

CHÓD O MISTRZOSTWO POLSKI na trasie 50 km. na 19 startujących wygrał 1) Strzałkowski (Białegostoku w 5 g. 2,12 m 2) Ptaszycki (Warszawa).

Ile wart jeden całus?

Ciekawe wyroki sądów amerykańskich

Sędziowie trybunału miasta Lexington w stanie Kentucky w nielada znaleźli się kłopocie, musieli bowiem ocenić wartość jednego całusa Pewna starsza dama zaskarżyła mianowicie swego byłego narzeczonego, który zerwał zaręczyny, o odszkodowanie w kwocie 100,000 dolarów, a swoje żądanie umotywowała tem, że ją narzeczony przynajmniej 100.000 razy pocałował Powódka była tego zdania, że całus wart przynajmniej 25 centów, na tej więc podstawie żądała 100,000 dolarów. Narzeczony przyznał się, że bardzo często całował swoją narzeczoną, ale nie może ustalić, czy naprawdę było tych całusów aż 400.000. Sąd doszedł do przekonania, że wystarczy, jeśli narzeczony zapłaci za jeden całus jednego centa i zasądził go na cztery tysiące dolarów

W Ameryce tego rodzaju procesy, które u nas w Europie posłużyłyby tylko jako temat do operetki lub farsy, są na porządku dziennym Sędziowie wcale się nie dziwią, że kobieta żąda odszkodowania za całusy, natomiast dziwią się temu, że dotychczas nie ustalono wartości całusa, dlatego wartość jego bardzo się waha Hiszpan Alfred Coras np. pocałował swoją danserkę wbrew jej woli, za co został zasądzony na sto dolarów. Corasowi wydawał się ten wyrok niesprawiedliwy, wniósł więc odwołanie, ale kiepsko na tem wyszedł, albowiem trybunał drugiej instancji nietylko że zatwierdził wyrok pierwszej instancji, ale też zasądził go na trzy tygodnie aresztu. Lepiej już wyszedł James Brown z Jacksonville który w tunelu chciał koniecznie pocałować swoją sąsiadkę. Pomylił się jednak i zamiast młodą sąsiadkę z prawej strony pocałował lewą swą sąsiadkę, mocno starą i szpetną damę. Staruszka okazała się niewdzięczną i zaskarżyła pana Browna o odszkodowanie. Gdy **jednak** sądowi pokazała swoje oblicze, sędzia **uznał** widocznie, że zachodzą wszystkie okoliczności łagodzące i zasądził **Browna tylko na trzy dolary grzywny.**

Straszliwa katastrofa kopalniana w Niemczech

Kilkuset robotników zasypanych — Wielka liczba ofiar Utrudniona akcja ratunkowa

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Akwizgran. 21. 10. (R) W kopalni węgla Wilhelmschacht, w szybie Anna II. w Alsdorfie koło Akwizgranu wydarzył się dziś rano o godzinie 7.30 straszny wybuch podziemnego magazynu dynamitu powodujący olbrzymią katastrofę kopalnianą. Szyb wyciągowy rozsypał się i runął w przepaść. Wszystkie okoliczne budynki techniczne, administracyjne i prywatne zostały doszczętnie zniszczone lub ciężko uszkodzone. Połączenie kopalni ze światem zewnętrznym jest zupełnie zerwane. W chwili wybuchu w kopalni pracowało 300 do 400 robotników, z których większość została zasypana. Liczba zabitych nie może być narazie stwierdzona; przypuszczalnie będzie wynosiła ponad 200 osób.

Na miejsce katastrofy ściągnięto z całej okolicy wszystkie straże pożarne lekarzy i sanitarjuszy. Przystąpiono napierw do wydobywania ofiar. znajdujących się pod gruzami zawalonych zabudowań nadziemnych. Czynione są wysiłki dostania się przez szyb Anna I. i szyb Wilhelma do wnętrza kopalni Anna II. gdzie znajdują się zasypani górnicy. **Do godziny 10 wydobyto 22 zabitych i wielką liczbę rannych.** których masowo przewożą do okolicznych **szpitali.** Wobec ogromu katastrofy liczą się z **wielką liczbą ofiar.** Okolica szybu przedstawia się, jak jedno wielkie rumowisko. Jak dotychczas stwierdzono. wybuch nastąpił w magazynie materjałów wybuchowych. znajdującym się w sztolni na głębokości 200 metrów. Uzyskano połączenie telefoniczne z robotnikami pracującymi w sztolni na głębokości 450 metrów. Zasypani donoszą. że znajdują się przy życiu.

Największa w swoim rodzaju katastrofa w Niemczech

Akwizgran. 21. 10. (R) Potworna katastrofa kopalniana. jaka wydarzyła się dziś w Alsdorfie jest najcięższą i co **do rozmiarów największą tego rodzaju klęską w Niemczech.** Wszystko przemawia za tem. że nieszczęście zostało spowodowane wybuchem dynamitu. Zabudowanie szybu stanęło momentalnie w płomieniach i runęło a ziemię. Równocześnie runęły wszystkie sąsiednie budynki jak budynek maszynowy. łaźnia i zabudowania administracyjne. Pod budynkiem administracyjnym znajdował się skład benzolu. który także wyleciał w powietrze zamieniając budynek w stos gruzów. Pracowało tam przeszło 30 urzędników. Dotychczas wydobyto stamtąd 2 zabitych kilku ciężko rannych. **W chwili katastrofy w kopalni pod ziemią pracowało około 2 tysiące górników. Los ich nie jest jeszcze znany.** Akcję ratunkową skoncentrowano w kierunku utorowania im drogi do wydostania się na powierzchnię przez inne szyby.

Wieść o katastrofie rozeszła się lotem błyskawicy, gromadząc na miejscu tłumy ludności okolicznej. Rodziny odciętych górników z trwogą oczekiją wieści o losach swych żywicieli.

Akcja ratunkowa

Akwizgran. 21. 10. (R) Do godz. 6 wieczór uwolniono z szybu Anna II. 420 górników zdrowych. Pozatem wydobyto **84 ciężko rannych i 46 zabitych.** Wedle **pobieżnego obliczenia pod ziemią znajduje się jeszcze ponad 100 zabitych.** Dokładna liczba ofiar nie będzie mogła być rychło ustalona. ponieważ spis wjeżdżających do pracy górników znajduje się jeszcze pod gruzami. Przyczyna katastrofy nie została jeszcze wyjaśniona. Nie ulega już jednak wątpliwości. że spowodowana została wybuchem składu z dynamitem. Akcja ratunkowa prowadzona jest z całą intensywnością w dalszym ciągu.

Co opowiadają naoczni świadkowie katastrofy

Akwizgran. 21. 10. (R) Wedle opowiadania świadków naocznych wybuch w szybie w Alsdorfie odczuto na powierzchni ziemi. jak gdyby potężny wstrząs ziemi. W następnej sekundzie rozległa się straszna detonacja. jaką słyszano w promieniu kilku kilometrów. **Z szybu wzbił się w górę słup ognia,** rozległa się jeszcze jedna detonacja. kawałki murów, dachówki i belki rozsypały się w szerokim promieniu, spadając z trzaskiem na bruk i sąsiednie domy. Zabudowania szybu runęły na ziemię i zostały pokryte grubą chmurą dymu. Przerażona ludność wybiegła na ulice i pospieszyła natychmiast na miejsce katastrofy. Wkrótce potem z pod gruzów poczęli się wydobywać pierwsi ranni w podartej i obficie krwią zbroczonej odzieży. Na miejsce przybyła natychmiast straż pożarna, policja a później zaoczeły nadchodzić oddziały ratunkowe i sanitarne.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 21. 10. 1930. Akcje chwiejne. Dolar nieco słabiej.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 30, Siersza górnicza 46.

Papiery procentowe: 5-proc Prem. Poż dolarowa 58.50, 4-proc. Prem. Poż inwestycyjna 100.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję chwiejną Ruch panował niewielki. Papiery bankowe i handlowe bez obrotów. Z procentowych robiono Zieleniewskim i Sierszą górniczą ex prawo poboru po kursach słabszych. Z papierów procentowych 5-proc. Poż. dolarowa i 4-proc. Prem Poż. inwestycyjna utrzymane przy nieco większem zapotrzebowaniu. Obroty na ogół niewielkie.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono w większych ilościach 3-proc. Poż. Budowlaną 50.15—50.25 bez zmiany, 5-proc. Poż. Konwersyjna słabiej w większem zapotrzebowaniu, 4-proc. l. z. Tow Kred. Ziem 42 i 8-proc dolarowe 16 i pół letnie l. z. Tow Kred. Ziem 86 za 100. Obroty większe.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój słabszy. Popyt mały przy dostatecznej podaży W Krakowie dolar gotówkowy 8.94 i pół do 8.96 i pół, czeki bankowo 8.91—8.92. Warszawa dol 8.93 i pół do 8.95 i pół. czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Lwów dol. 8.94 i pół do 8.96 i pół. czeki 8.90 i trzy czw do 8.91 i trzy czw. Katowice dol. 8.95—8.97. czeki 8.91—8.92 Kurs płacenia Banku Polskiego niezmieniony

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 21 10 PAT. Akcje: Bank Polski 155, Lilpop 22 i pół, Modrzejów 7 i pół, **Pożyczki:** 4-proc. inwestycyjna 103, 101.10, 102 i pół, 5-proc. dolarowa 57 i pół, 5-proc konwersyjna 52, 7-proc. stabiljzacyjna 82, 10-proc kolejowa 104, 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolary 8.95, 8.94, 8.96, 8.92 **Dewizy:** Belgja 124.43, 124.74, 124.12, Londyn 43.36, 43.47, 43.25. Nowy Jork 8.911, 8.931, 8.891, Paryż 35.02, 35.11. 3.93, Nowy Jork telegr 8.92, 8.94, 8.90, Szwajcarja 173.19, 173.62, 172.76, Wiedeń 125.81, 126.12, 125.50, Włochy 46.72, 46.84, 46.60, Berlin 212.68.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 21 10 PAT Paryż 20.22, Londyn 25.08 i trzy ósme, Nowy Jork 5.15, Belgja 71.85, Włochy 26.97. Berlin 122.82 i pół, Wiedeń 72.67 i pół, Praga 15.27, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.20, Bukareszt 3.06.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 21. 10. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.77—168.27, Budapeszt 123.93—124.23, Bukareszt 4.20—4.22, Londyn 34.40—34.50, Nowy Jork 707.50—710, Paryż 27.77 i trzy czw. do 27.87 i trzy czw. Praga 20.98 i trzy czw. do 21.06 i trzy czw., Warszawa 79.26—79.54, Zurych 137.34—137.84. Amerykańskie 706.75—710.75. Niemieckie 168.52—169.12, Włoskie 36.97—37.13, Szwajcarskie 137.30—138.10, Czeskie 20.95 i trzy czw do 21.07 i trzy czw. Węgierskie 124.02—124.42

Papiery wartościowe: Renta Majowa 1.51, Renta koronowa 1.51. Karpaty 3.51, Galicja 20.60

Przedłużenie kadencji Izb przemysłowo-handlowych?

Warszawa 21. 10. Sin. W min. przemysłu i handlu rozpatrywany jest projekt przedłużenia mandatów Izb Handlowych z wyboru. których kadencja upływa w roku przyszłym. Istnieje zamiar przedłużenia kadencji o dwa lata.

KOMUNIKATY

— **ZJEDNOCZENIE KOBIET ŻYD. WIZO.** Dziś, we środę, o godz. 5.30 pop. posiedzenie Wydziału.

— **SEKCJA MŁODZIEŻY PRZY ZJEDN. KOB. ŻYD. (Młode W.I.Z.O.")** Dziś we środę, o godz. 8 seminarjum historji i sjonizmu z p. Zimmermanowa. O godz. 8.45 posiedzenie Wydziału.

— **HITACHDUTH:** Dziś. o godz. 8 wiecz. posiedzenie komitetu rejonowego w lokalu Hapoelu. Podbrzezie 4.

— **ŻYD. AKAD. KOŁO MIŁOŚNIKÓW KRAJOZNAWSTWA** urządza we czwartek 23 bm. wycieczkę do kopalń wielickich. Zgłoszenia we środę między 7—7.30 wiecz. w lokalu Lubicz 3. II p. W niedzielę 26 bm. wycieczka do Tęczynka i Lipowca. Informacje w sobotę 25 bm. w sal 32 C. N. od 7—8

Zgon Włodzimierza Perzyńskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 21. 10. Sin. Dziś nad ranem zmarł w Warszawie znany komedjopisarz polski Włodzimierz Perzyński. przeżywszy lat 52.

Perzyński rozpoczął zawód pisarski przed 30 laty jako poeta liryczny. Z czasem stał się jednym z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej twórczości komedj. w Polsce. Do najbardziej znanych jego komedyj należą: Aszantka Lekkomyślna siostra. Szczęście Frania. Uśmiech losu. itd. W ostatnich latach przerzucił się Perzyński do powieściopisarstwa, tworząc kilka znakomitych powieści (Dwoje ludzi. Nie było nas, był las itd.)

Delegacja pisarzy u ministra Becka

Warszawa 21. 10. Sin. Dziś wicepremjer Beck przyjął Wacława Sieroszewskiego, Ferdynanda Goetla i J. Kaden-Bandrowskiego, którzy wyrazili protest z powodu stanowiska dyrektora Funduszu Kultury Narodowej p. Michalskiego wobec literatury polskiej. (Chodzi jak wiadomo o Instytut popierania piśmiennictwa, który p. Michalski powołał do życia z pominięciem najwybitniejszych przedstawicieli literatury. — Uw. Red.) Min. Beck całkowicie podzielił stanowisko delegacji i przyrzekł zająć się tą sprawą.

B. poseł Waleron skazany na 3 miesiące więzienia

Warszawa 21. 10. Sin. W Kielcach odbyła się dziś rozprawa przeciwko b. posłowi Waleronowi z Wyzwolenia oskarżonemu o kolportaż odezw antyrządowych podczas wyborów w r. 1928. Poseł Waleron skazany został na 3 miesiące więzienia.

Niezwykły projekt angielskiego Ministerstwa spraw zagranicznych

Warszawa 21. 10. Sin. Ministerstwo spr. zagran. otrzymało od ambasady angielskiej w Warszawie propozycję brytyjskiego MSZ., aby w programach wzajemnych wizyt oficjalnych między obu państwami zaniechano składania wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza. Podobne propozycje wysłało ang. MSZ. do państw b. Ententy. Tendencja propozycji tej jest ta, aby przy zachowaniu głębokiej czci dla pamięci zmarłych bohaterów. nie wskrzeszać w dalszym ciągu strasznych wspomnień wielkiej wojny. Polska nie udzieliła jeszcze odpowiedzi na propozycję angielską.

WOLNE POSADY

POSZUKUJE się inteligentnej i zdolnej kierowniczki pracowni krawieckiej, tylko z pierwszorzędnemi referencjami. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika" pod „Wspólniczka".

RUTYNOWANĄ ekspedientkę lub pomocnika handlowego z działu kolonjalnego przyjmę z utrzymaniem i pensją. — Zgłoszenia pisemne: R. Mannc, Niepołomice

POSZUKUJEMY. Otworzymy natychmiast w tej okolicy składnicę wysyłkową poszukujemy zaufanego pana, obojętnie jakiego zawodu, — oraz miejsca zamieszkania. — Dochód miesięczny zł. 800 do 1.500. Czynność nie wymaga żadnego składu, podróżowania, czy kapitału zakładowego i uprawiać ją można jako zatrudnienie poboczne. Zgłoszenia piśmienne pod „Nr. 259" do Biura ogłoszeń „Par", Poznań, Aleja Marcinkowskiego L. 11. 3470p

POSAD POSZUKUJĄ

ABSOLWENTKA szkoły Ekonomiczno Handlowej poszukuje posady biurowej. Biegle pisze na maszynie i stenografuje. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Praktykantka". 1590g

500 ZŁOTYCH dam za wyszukanie — jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia pod „Zaraz" do Admin. „N. Dziennika". 1592g

MUNDANTKA pisząca biegle na maszynie, znająca wszelkie czynności kancelaryjne, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Kancelarja adwokacka" do Adm. „N. Dziennika" 3345bp

NAUKA I WYCHOWANIE

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondenc. im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2916x

▲▲▲▲▲▲▲▲

LOKALE

MIESZKANIE 5-POKOJOWE z pełnym komfortem, słoneczne, położone przy plantach, od listopada do wynajęcia. — Zgłoszenia: „Ruch", ul. Szczepańska, pod „Nadbudówka III.". 3494x

POSIADAM dobrze zaprowadzony skład konsygnacyjny zagraniczny. Poszukuję spólnika(czki) z kapitałem od 15.000 zł. oraz współpracy. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika" pod „J. S.".

POKÓJ słoneczny, frontowy, — z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia: Danielowa, Długa 33.

POKÓJ wspólny, słoneczny, frontowy, ładnie umeblowany, dla biurowej panny do wynajęcia. Wiadomość: ul. Miodowa 20, II. piętro, między godz. 2—4 popołudniu.

POKÓJ umeblowany dla 2—3 osób, — z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. (Fortepian w domu). Pańska 7, I. piętro. 1559g

SPRZEDAŻ

SYPIALNIA wiedeńska w dobrym stanie — do sprzedania. Wiadomość: ul. Zielona 16, II. piętro. 1036x

KILIMY artystyczne. — Dywany orjentalne Grünerowa Kraków Tarłowska 6, boczna Zwierzynieckiej. 1296x

RÓŻNE

WYKONUJE się roboty bieliźniarskie szybko, po cenach przystępnych — Radziwiłłowska 31, I piętro na prawo. 1591g

PRZEWOZ towarów mebli autami ciężarowemi uskutecznia tanio i szybko — Przedsiębiorstwo Przewozowe „Kosmos". Kraków, Starowiślna 52. Telefon 113-09 3493x

WĘGIEL na dogodnych warunkach. Zgłoszenia: Stradomska 17, kawiarnia 1588g

TADLA Jakób, 1903, Hyżne powiat Rzeszów, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 3493x

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Bucki wystawioną przez P. K. U. Wadowice. 3495p

ZGUBIONO książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Genia Hefter. 1589g

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn. Zł. 6'00, kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana